



Wiadomości Gródeckie Haradockij a Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 5 (270) • maj 2019 • Cena 4,00 zł

Fot. Magdalena Zawadzka

- Migawki z gminnych parafii
- Nowi sołtysi wybrani
- Rozmowa o Policji w Gródku
- Damian i Fabian - młodzi i zdolni piłkarze
- Gródeckie przedszkolaki na scenie
- Przepis na „Leśny Mech”



Widok z ulicy Szkolnej w Gródku

Migawki z gminnych parafii

fot. Marzena Skowrońska (p. katolicka), Katarzyna Rogacz (Królowy Most), Dorota Sulżyk (Mostowlany), Radosław Kulesza (p. prawosławna - Gródek)





Stare ludowe przysłowie głosi: „Jeśli w maju grzmot, rośnie wszystko w lot”. Jak pogrzmie, to i popada, i niewykluczone, że wyjrzy słońce i pojawi się majowa tęcza. A jak będziecie w tym momencie na ulicy Szkolnej (pomiędzy Borykiem a ul. Białostocką), zerknijcie w stronę łąki, może zobaczycie kadr i tęczę – podobną do tej z naszej okładki. Chodzę czasem na piechotę do Gródka i za każdym razem nieustannie zachwycam się tym planem – łąką, cerkwią i domka-

mi w oddali. O każdej porze roku pięknym i śmiałem twierdzić, że jednym z piękniejszych w naszej okolicy. Widziałam kiedyś, jak z samochodu wysiadła nieznajoma pani z aparatem i fotografowała ten widok (i nie była to Magda – autorka zdjęcia z okładki).

Jeśli będzie susza jak do tej pory, jeden grzmot nie pomoże. Żeby mi cokolwiek rośło w ogrodzie (oczywiście nie mam na myśli chwastów, o których pisze w swoim felietonie Basia Nicyporuk), codziennie biegam z konewką dookoła domu. I podlewam te swoje walińskie piaski. Podlewam też rabatę, którą obsiałam jadalnymi kwiatami. Bo skoro nie rośnie mi marchewka (a to z powodu tych piasków), to może przynajmniej one nie zawiodą. Nasturcje, nagietki, słoneczniki, hibiskus, fiołki, bratki... dodadzą smaku, ale jeszcze bardziej kolorów i elegancji. W połowie kwietnia kupiłam na gródkiem rynku bratki. Ozda-

biają moją werandę i rabaty, kiedy jeszcze nie ma tych wszystkich letnich pelargonii, werben i petunii. I pomyśleć, że jeszcze 20 lat temu, kiedy koleżanka powiedziała mi, że poustawiam na schodach werandy doniczki z pelargoniami, odpowiedziałam: „Nigdy w życiu!”. Swoją drogą, stęskniłam się już za ulubionymi sprzedawcami – producentami roślin, którzy przyjeżdżają na nasz rynek od lat i u których zaopatruję się przede wszystkim w jednoroczne kwiaty.

Piszę tu o banałach, kwiatkach, bratkach, pięknych widokach. Ale taki też mamy czas, że możemy cieszyć się codziennością i wolnością. W maju 1945 r. też się cieszą, tyle że Gródek w tamtym czasie to „był obraz nędzy i rozpaczy” – jak powiedziała jedna z moich rozmówczyń. Czas wojny i tuż powojenny wspominamy najczęściej we wrześniowym i majowym numerze naszej gazety. Kilka tekstów przygoto-

waliśmy też i tym razem. Pisze o tym Janusz Cimochołowicz w swoim cyklu „Tak to było”. Reportaż Jurka Sulżyka (sprzed 24 lat) pt. „Partyzant” przypomina losy nieżyjącego już Romana Mordania – partyzanta z naszej gminy, który lubił odwiedzać mojego dziadka Mikołaja. Razem wspominali wojnę. A opublikowany (dzięki uprzejmości pani Ireny Koronkiewicz) krótki życiorys Juliana Lecha uświadamia po raz kolejny, jak trudny i gorzki los spotkał ludzi z Białostoczczyzny urodzonych na początku XX wieku.

Apel do nowo wybranych sołtysów! Dawajcie znać, co się na Waszych wsiach dzieje. Piszcie sami, albo zaproście naszą redakcję do siebie.

I nieustający apel do wszystkich! Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 maja na adres dsulzyk@gckgrodek.pl.

DOROTA SULZYK ▲

▼ Sprawy samorządowe

Relacja z VII Sesji Rady Gminy Gródek 25 kwietnia 2019 r.

Po otwarciu sesji przez **Przewodniczącego Wicysława Gościka** i przyjęciu porządku obrad VII Sesji Rady Gminy Gródek, **Wójt Gminy Wiesław Kulesza** przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym (zamieszczamy je w tym numerze „WG-HN”).

Następnie **Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku Jolanta Bójko** omówiła ocenę zasobów pomocy społecznej.

Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Gminy Gródek z Organizacjami Pozarządowymi w 2018 r. zaprezentowała **Inspektor Agnieszka Lisowska**.

Sprawozdanie z monitorowania Programu Rozwoju Gminy Gródek na lata 2015-2020 przedstawiła **Zastępca Wójta Lilia Waraksa**. **Radna Małgorzata Popławska** zapytała, czy ujęte w Programie i niezrealizowane do tej pory działania, uda się wykonać do 2020 r. Chodziło konkretnie o przebudowę Góry Zamkowej i wymianę rur azbestowych. **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że w tym roku powinien być zorganizowany konkurs na zadania związane z rewitalizacją i gmina jest do tego przygotowana. Dodał, że w Programie umieszczane były te inwestycje, które są najpilniejsze, a gmina w tym kierunku przygotowuje stosowną doku-

mentację w celu jak najlepszego wykorzystania możliwości dofinansowania z zewnątrz. **Zastępca Wójta Lilia Waraksa** wyjaśniła, że szeroki zakres działań został opracowany bez posiadanej wiedzy na temat możliwości konkursowych. Ważne jest to, że została przygotowana dokumentacja działań. Gmina czeka na możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych. Program jest taką ramą, najważniejsze, żeby osiągnąć cel strategiczny.

Sprawozdanie z wykonania budżetu Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku za 2018 r. przedstawiła **Księgowa KZB Anna Markiewicz**. **Radny Jerzy Gryc** zapytał o wysokie koszty utrzymania koparki. Księgowa odpowiedziała, że sprzęt jest stary i wymaga nakładów finansowych.

Kolejnymi punktami obrad było podjęcie uchwał (projekty zostały dostarczone Radnym wraz z materiałami na dzisiejsze obrady, były również omawiane na Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Gminy Gródek oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych):

- **Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminnego Centrum Kultury w Gródku za 2018 r.**, które

omówiła Księgowa GCK w Gródku Małgorzata Grochowska. (wszyscy „za”)

- **Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Biblioteki Publicznej w Gródku za 2018 r.**; Przedstawiła je **Księgowa Biblioteki Halina Korgol**. **Radna Monika Ratyńska** zapytała o sytuację filii Biblioteki w Załukach, która często jest zamknięta. Kierownik Elżbieta Mielezko-Jarocka odpowiedziała, że od 7 maja będzie nowy pracownik w zastępstwie przebywającego na zwolnieniu lekarskim pracownika. (wszyscy „za”)

- **Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego w zakresie dróg powiatowych**; **Wójt Wiesław Kulesza** przedstawił uzasadnienie na dofinansowanie dla odcinka drogi Krynki – Łużany – Bobrowniki na terenie naszej gminy. **Radny Mirosław Nos** powiedział, że w zadaniu inwestycyjnym nie został uwzględniony cały odcinek. **Wójt** odpowiedział, że chodzi o odcinek około 2,5 km i tak wynika z harmonogramu działań dokumentacji Starostwa Powiatowego. Kolejny odcinek będzie realizowany najpóźniej w następnym roku, na co również środki zewnętrzne są już pozyskane. Dofinansowanie z UE w/w

drogi wynosi 90 % kosztów, a wkład Gminy to tylko 5 % . Natomiast w tym roku Gmina Gródek ogłosiła przetarg na odcinek drogi gminnej (od szosy krajowej Nr 65 do zakrętu na wysokości miejscowości Jaryłówka). (wszyscy „za”)

- **Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2019 r.** Skarbnik Gminy Marta Popławska powiedziała, że zmiany są związane m.in. z organizacją wyborów do Parlamentu Europejskiego, otrzymaniem dotacji na dodatki energetyczne, przesunięciami w planie wydatków inwestycyjnych, udzieleniem dotacji dla Powiatu Białostockiego. (wszyscy „za”)

- **Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad poboru w drodze inkasa podatków lokalnych na terenie gminy Gródek, wyznaczenia inkasentów oraz określenia wysokości wynagrodzenia przysługującego inkasentom z tego tytułu;** Skarbnik Marta Popławska poinformowała, że związane jest to ze zmianą sołtysów. Zaprosiła nowych sołtysów do pracowników Urzędu Gminy, którzy pomogą w zapoznaniu się z zasadami poboru podatków. (wszyscy „za”)

sów i Rolnictwa Gminy Gródek Grzegorz Borkowski wyraził pozytywną opinię Komisji.

Zapytania i wnioski radnych

Radna Katarzyna Rogacz poprosiła w imieniu sołtys wsi Kołodno o zamieszczenie we wsi tablicy ogłoszeń.

Radny Grzegorz Borkowski chciał się dowiedzieć, czy na odcinku drogi Bobrowniki-Chomontowce będzie położona trzecia warstwa asfaltu. **Wójt** odpowiedział, że Powiat Białostocki zgłosił naprawę gwarancyjną. **Radny** poinformował, że po poszerzeniu drogi zostały karczce, które należałoby usunąć.

Radny Jerzy Gryc przedstawił 2 sprawy. Pierwsza związana była z udrożnieniem rowu i przepustów wokół działek przy Boryku w Gródku i ulicy Szkolnej. **Wójt Wiesław Kulesza** powiedział, że wcześniej w tej sprawie wpłynął wniosek od Zarządu Działkowców. Druga sprawa dotyczyła mostu w Królowym Moście. Na jednej z ostatnich sesji **Radny** poinformował, że Radni napisali wniosek do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad

gląda sprawa związana ze studzienkami kanalizacyjnymi na ul. Tartacznej w Waliłach-Stacji i kiedy można liczyć na przyłączenie mieszkańców do Internetu Światłowodowego. **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że studzienka 2 tygodnie temu została oczyszczona i nic więcej nie da się zrobić. Należałoby wykonać nowy projekt. W następnym roku kończy się okres trwałości projektu związanego z Internetem Światłowodowym i najprawdopodobniej będzie okazja, żeby podpisać umowę ze wszystkimi chętnymi.

Radny Mirosław Nos nawiązał do wypowiedzi Radnego Marka Antonowicza. Dodał, że należałoby powołać jeszcze jeden kurs autobusowy do Białegostoku. Kobiety pracujące w Białymstoku na nocną zmianę o g. 19.00 nie mają czym dojechać.

Wolne wnioski i informacje

Iwona Bilkiewicz – Sołtys wsi Wiejki wniosowała o ustawienie tabliczek z numerami domów na koloniach Wiejki. Ich brak utrudnia dotarcie na miejsce zwłaszcza w kryzysowych momentach. Jako przykład podała pożar, który zdarzył się niedawno w jednym z takich gospodarstw.

Henryk Gorodowienko – Sołtys wsi Bielewice zwrócił uwagę na problem z mijaniem się samochodów na odcinku Bielewice-Straszewo. Zapytał również, czy obietnica Jarosława Kaczyńskiego dotycząca przywrócenia połączeń PKS-u do wszystkich miejscowości jest realna. **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że na chwilę obecną nie ma szczegółów w tej sprawie. Jeżeli pojawią się możliwości, Gmina weźmie je pod uwagę. **Sołtys** przypomniał też o wycięciu topól przy świetlicy, zagrażających bezpieczeństwu. **Wójt** zapewnił, że wkrótce topole te zostaną wycięte.

Przewodniczący Wiczysław Gościk odczytał pismo od dawnego mieszkańca (który podpisał się pseudonimem) gminy Gródek na temat treści tablicy na pomniku, zawierającej m.in. obraźliwe słowa pod kątem radnych. **Radna Katarzyna Rogacz** powiedziała, że Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała treść zaproponowaną przez IPN.

Halina Gogiel - Sołtys wsi Dzierniakowo poruszyła problem drogi do Dzierniakowa, która jest w złym stanie, poprosiła również o wykarczowanie krzaków. **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że na jednym z posiedzeń Rady Powiatu Białostockiego Starosta stwierdził, że drogi w naszej gminie są przyzwoite.

Przewodniczący Rady Wiczysław Gościk złożył życzenia z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych. Po przyjęciu protokołu V i VI Sesji Rady Gminy Gródek Przewodniczący zamknął obrady VII Sesji Rady Gminy Gródek.

OPRACOWANIE:
DOROTA SUŁZYK ▲



Fot. Radosław Kulesza | GCK w Gródku

- **Podjęcie uchwały w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów oraz określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso;** Uzasadnienie przedstawiła **Podinspektor Urszula Wołosewicz**. (wszyscy „za”)

- **Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny nieruchomości;** **Wójt Wiesław Kulesza** wyjaśnił, że chodzi o mieszkanie komunalne zamieszkiwane przez 6 osób. Komisja Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Gminy Gródek na posiedzeniu zaproponowała bonifikatę 30 %. (2 osoby przeciw, jedna się wstrzymała, reszta „za”)

W przypadku wszystkich powyższych uchwał **Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finan-**

w celu usunięcia uskoków po obu stronach mostu na drodze krajowej Nr 65 w Królowym Moście w miejscu mostu na rzece Płoska. W odpowiedzi poinformowano, że remont będzie przeprowadzony.

Radny Marek Antonowicz zabierając głos, powiedział o zgłoszeniu od starszych mieszkańców z końca Gródka (od strony Bielewicz), którzy prosili, żeby autobus linii Voyager zaczynał i kończył swój kurs na późniejszym odcinku - na końcu Gródka. **Wójt** odpowiedział, że gmina zwróciła się z wnioskiem do firmy Voyager o poprawę rozwiązań połączeń komunikacyjnych w związku z likwidacją niektórych kursów przez PKS. Voyager planuje nowe rozwiązania transportowe i podczas spotkania ten problem zostanie również zgłoszony.

Radna Grażyna Kubiak zapytała, jak wy-



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Sołtysi wraz z Wójtem podczas VII Sesji Rady Gminy Gródek

NOWI SOŁTYSI W KADENCJI 2019-2023

W marcu i kwietniu odbyły się wybory na sołtysów.

Sołectwo Bielewice – **Henryk Gorodowienko** (ponownie),
 Sołectwo Bobrowniki - **Lech Malaszewski** (ponownie)
 Sołectwo Borki - **Halina Lisowska** (ponownie),
 Sołectwo Chomontowce - **Sławomir Lewczuk** (ponownie)
 Sołectwo Dzierniakowo - **Halina Gogiel** (po raz pierwszy),
 Sołectwo Gródek I - **Irena Wakula** (ponownie),
 Sołectwo Gródek II - **Krystyna Trochimeczuk** (ponownie),
 Sołectwo Grzybowce - **Eugeniusz Nowicki** (ponownie po przerwie),
 Sołectwo Kołodno - **Anna Kulesza** (ponownie),
 Sołectwo Królowe Stojło - **Lilia Tomaszewska** (ponownie),
 Sołectwo Królowy Most - **Iwona Przedemska** (ponownie),
 Sołectwo Mieszki - **Anna Nazarko** (ponownie po przerwie),
 Sołectwo Mieszki-Kolonia - **Andrzej Niesterczuk** (ponownie),
 Sołectwo Mostowlany - **Roman Zarecki** (ponownie),
 Sołectwo Nowosiółki - **Ewa Matwiejuk** (po raz pierwszy),
 Sołectwo Pieschaniki - **Anna Woronowicz** (ponownie),
 Sołectwo Piłatowszczyzna - **Aleksandra Nieścieruk** (ponownie),
 Sołectwo Podozierany - **Małgorzata Kazberuk** (po raz pierwszy),
 Sołectwo Radunin - **Janusz Warpechowski** (po raz pierwszy),
 Sołectwo Skroblaki - **Michał Naliwajko** (ponownie),
 Sołectwo Słuczanka - **Aleksandra Tarasewicz** (ponownie),
 Sołectwo Straszewo - **Roman Szeremeta** (ponownie),
 Sołectwo Wałiły - **Renata Zawadzka** (ponownie),
 Sołectwo Wałiły-Dwór - **Anna Petelska** (ponownie),
 Sołectwo Wałiły-Stacja - **Joanna Sołowiej** (ponownie),
 Sołectwo Wiejki - **Iwona Bilkiewicz** (ponownie),
 Sołectwo Wierobie - **Jan Wróblewski** (ponownie),
 Sołectwo Załuki - **Paweł Koronkiewicz** (po raz pierwszy),
 Sołectwo Zarzeczany - **Tomasz Bazyluk** (po raz pierwszy),
 Sołectwo Zubki - **Andrzej Ignatowicz** (ponownie),
 Sołectwo Zubry - **Edward Sołowiej** (ponownie po przerwie).
 Zebranie wiejskie w Sołectwie Sofipol nie odbyło się w wyznaczonym terminie.

KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA GMINNEGO CENTRUM KULTURY ROZSTRZYgniĘTY

W wyniku ogłoszonego w dniu 27 marca 2019 r. zarządzeniem Nr 25/19 Wójta Gminy Gródek konkursu na stanowisko Dyrektora Gminnego Centrum Kultury w Gródku oraz przeprowadzonego postępowania konkursowego, Komisja Konkursowa **wyłoniła na stanowisko Dyrektora Gminnego Centrum Kultury w Gródku Panią Magdalenę Łotysz**. Pani Magdalena Łotysz spełniła wszystkie wymagania formalne zawarte w ogłoszeniu o konkursie, które oceniła Komisja. W czasie rozmowy kwalifikacyjnej przed Komisją wykazała się wiedzą niezbędną do wykonywania pracy na w/w stanowisku. Przedstawiona koncepcja funkcjonowania i rozwoju Gminnego Centrum Kultury w Gródku oraz predyspozycje i umiejętności dają gwarancję należytego wykonywania powierzonych kandydatce obowiązków służbowych.

NOWI PRACOWNICY W URZĘDZIE GMINY GRÓDEK

W wyniku ogłoszonego w dniu 27 marca 2019 r. zarządzeniem Nr 40/19 Wójta Gminy Gródek naboru na stanowisko *podinspektora do spraw dróg publicznych w Referacie Inwestycyjnym i Gospodarki Komunalnej* w Urzędzie Gminy Gródek oraz przeprowadzonej procedury naboru na w/w stanowisko, gdzie wpłynęła tylko jedna oferta, została wybrana **Pani Małgorzata Czapnik**. Pani Małgorzata Czapnik posiada wiedzę i predyspozycje w zakresie określonym w ogłoszeniu o naborze na stanowisko podinspektora do spraw dróg publicznych. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej uzyskała 137 punktów na maksymalną liczbę 150. Wykształcenie kandydatki oraz dotychczasowe doświadczenie zawodowe dają gwarancję prawidłowego wykonywania powierzonych jej obowiązków służbowych.

W wyniku ogłoszonego w dniu 27 marca 2019 r. zarządzeniem Nr 41/19 Wójta Gminy Gródek naboru na stanowisko *podinspektora do spraw inwestycji w Referacie Inwestycyjnym i Gospodarki Komunalnej* w Urzędzie Gminy Gródek oraz przeprowadzonej procedury naboru na w/w stanowisko, gdzie wpłynęły dwie oferty, została wybrana **Pani Agata Bazyluk**. Pani Agata Bazyluk posiada wiedzę i predyspozycje w zakresie określonym w ogłoszeniu o naborze na stanowisko podinspektora do spraw inwestycji. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej uzyskała 127 punktów na maksymalną liczbę 150. Wykształcenie kandydatki oraz dotychczasowe doświadczenie w administracji samorządowej w zakresie budownictwa dają gwarancję prawidłowego wykonywania powierzonych jej obowiązków służbowych.



Fot. Radosław Kulesza | GCK w Gródku

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Poprzednia Sesja Rady Gminy Gródek, zwołana w trybie zwyczajnym, odbyła się w dniu 15 marca 2019 r.

Ponadto, w dniu 5 kwietnia 2019 r. odbyła się Sesja Rady Gminy Gródek zwołana w trybie nadzwyczajnym z uwagi na konieczność rozpatrzenia protestu przeciwko wyborom Sołtysa i Rady Sołeckiej Sołectwa Zubry. Przedmiotem obrad była również uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Gródek do klastra energii eneryREGION „Michałow”, uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2019 r. oraz uchwały w sprawie uzupełnienia składu osobowego komisji stałych Rady Gminy.

Uchwały podjęte na Sesjach są realizowane na bieżąco.

1) W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:

- W sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek (podjętych na V i VI Sesji Rady Gminy);
- W sprawie upoważnienia pracownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku do prowadzenia postępowań w sprawach świadczeń wychowawczych;
- W sprawie sporządzenia sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Gminy Gródek za 2018 r.;
- W sprawie ogłoszenia konkursu na stanowisko Dyrektora Gminnego Centrum Kultury w Gródku oraz określenia regulaminu konkursu;
- Zmieniające zarządzenie w sprawie Strategicznej Grupy Rozwoju;
- W sprawie powołania Zespołu Monitorującego Program Rozwoju Gminy Gródek na lata 2015-2020;
- W sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2019 r.;
- W sprawie powołania zespołu powypadkowego (w celu wyjaśnienia okoliczności i przyczyn wypadku członka Ochotniczej Straży Pożarnej podczas akcji ratowniczej);
- W sprawie powierzenia pełnienia obowiązków Dyrektora Gminnego Centrum Kultury w Gródku;
- W sprawie wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, obejmującego działkę Nr 2046/26 w Gródku o powierzchni 111 m² na zapleczu nieruchomości zabudowy handlowo-usługowej;
- W sprawie przyjęcia planu wykorzystania zasobu nieruchomości Gminy Gródek na lata 2019-2021;
- W sprawie zwołania zebrania wiejskiego w celu przeprowadzenia wyborów Sołtysa i Rady Sołeckiej Sołectwa Zubry;
- W sprawie informacji o wykonaniu budżetu Gminy Gródek za I kwartał 2019 r.;
- W sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2019 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;
- W sprawie powołania Komisji Przetargowej do przygotowania i przeprowadzenia sprzedaży zbędnych składników majątku ruchomego zaewidencjonowanego w Urzędzie Gminy Gródek;
- W sprawie upoważnienia Zastępcy Wójta do wykonywania zadań w imieniu Wójta Gminy Gródek;
- W sprawie upoważnienia Zastępcy Wójta do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej;
- W sprawie upoważnienia Zastępcy Wójta do załatwiania spraw w imieniu organu podatkowego;
- W sprawie powierzenia Zastępcy Wójta Gminy Gródek obowiązków w zakresie gospodarki finansowej;
- W sprawie upoważnienia Sekretarza Gminy do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej;
- W sprawie upoważnienia Kierownika Referatu Inwestycyjnego i Gospodarki Komunalnej do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej;

- W sprawie upoważnienia Kierownika Referatu Spraw Obywatelskich do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej;
- W sprawie upoważnienia pracownika Urzędu Gminy Gródek do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej;
- W sprawie naboru na stanowisko podinspektora do spraw dróg publicznych w Referacie Inwestycyjnym i Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Gminy Gródek;
- W sprawie naboru na stanowisko podinspektora do spraw inwestycji w Referacie Inwestycyjnym i Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Gminy Gródek;
- W sprawie zmiany Regulaminu Wynagradzania w UG Gródek;
- W sprawie zmiany zarządzenia w sprawie powołania Komisji Przetargowej do przygotowania i przeprowadzenia sprzedaży zbędnych składników majątku ruchomego zaewidencjonowanego w UG Gródek;
- W sprawie cofnięcia upoważnienia pracownika Urzędu Gminy Gródek do wydawania decyzji w indywidualnych sprawach z zakresu administracji publicznej; oraz obwieszczenie w sprawie podania do wiadomości wyborców informacji Komisarza Wyborczego w Białymstoku I o numerach oraz granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych oraz możliwości głosowania korespondencyjnego i przez pełnomocnika w wyborach do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 26 maja 2019 r.

2) W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęło 2 wnioski o wpis do Ewidencji, 4 wnioski o zmianę wpisu, 1 wniosek o zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej oraz 1 wniosek o wykreślenie przedsiębiorcy z Ewidencji. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3) W zakresie spraw inwestycyjnych:

1. W dniu 20 marca 2019 r. zostały zawarte umowy:
 - z przedsiębiorstwem Tibia Sp. z o. o. na wykonanie dokumentacji projektowej i wybudowanie przyłącza wodociągowego oraz instalacji kanalizacji sanitarnej wraz ze zbiornikiem bezodpływowym na nieczystości ciekłe do budynku świetlicy wiejskiej w Mieszczkach, na kwotę 20 000 zł.
 - z Krzysztofem Filkiewiczem na sporządzenie dokumentacji niezbędnej do rozbudowy oświetlenia ulicznego w miejscowości Załuki (części działki nr geod. 151, obręb Załuki) oraz w miejscowości Pieszczaniki (części działki nr geod. 40/1, obręb Pieszczaniki).
2. W dniu 28 marca 2019 r. podpisano umowę z Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym „AKSUS” s.c. z siedzibą w Białymstoku na „Remont i przebudowę budynku szkoły ze zmianą sposobu użytkowania na świetlicę wiejską”, na kwotę 478 556,10 zł. Zadanie jest współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.
3. W dniu 22 marca 2019 r. zawarto umowę na pełnienie nadzoru inwestorskiego w ramach zamówienia publicznego „Przebudowa budynku byłej OSP ze zmianą sposobu użytkowania na świetlicę wiejską” w Nowosiólkach na kwotę 10 000,00 zł.
4. W dniu 25 marca 2019 r. zawarto umowę z HIADA Agnieszka Kozłowska na wykonanie dokumentacji projektu kotłowni w budynku Szkoły Podstawowej w Gródku i projektu kotłowni wraz z rozbudową budynku stanowiącego siedzibą Przedszkola Samorządowego w Gródku, na kwotę 23 862,00 zł.
5. W dniu 28 marca 2019 r. zawarto umowę na pełnienie nadzoru inwestorskiego w ramach zamówienia publicznego „Remont i przebudowa budynku szkoły ze zmianą sposobu użytkowania na świetlicę wiejską” w Wiejkach na kwotę 12 000,00 zł.



6. W dniu 22 marca 2019 r. podpisano umowę z „JAN” USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE Janusz Jabłoński na „Przebudowę budynku byłej OSP ze zmianą sposobu użytkowania na świetlicę wiejską”, na kwotę 347 971,54 zł.

Zadanie jest współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

7. W dniu 10 kwietnia 2019 r. zawarto umowę z projektantem Panem Leonem Filipowiczem na opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy ul. Wąskiej, Spółdzielczej i Ogrodowej w Gródku na kwotę 17 550 zł.

8. W dniu 10 kwietnia 2019 r. zawartą umowę z BPIS Gesanit Celina Gęsiewska na wykonanie projektu zamiennego do projektu pierwotnego rozbudowy i przebudowy budynku Urzędu Gminy na kwotę 89 175,00 zł.

9. W dniu 12 kwietnia 2019 r. dokonano odbioru robót w ramach zadania pn. Przebudowa ul. Cmentarnej w Gródku. Całkowita wartość wykonanych robót wyniosła 123 000 zł. Ponadto w ramach wykonania zadania pełniony był nadzór inwestorski na kwotę 3 500 zł.

10. W dniu 12 kwietnia 2019 r. dokonano wyboru najkorzystniejszej oferty w postępowaniu pn. Rozbudowa i przebudowa stacji uzdatniania wody wraz z budową głębinowej studni wierconej (ujęcia wody) w Gródku. Wykonawcą prac będzie AQUA-SOFT s.c. K. Łukaszewicz, E. Łukaszewicz z siedzibą w Białymstoku. Zadanie powinno zostać ukończone do 18 października 2019 r. i jego wartość wynosi 2 890 000,00 zł. Podpisanie umowy zaplanowano na 26 kwietnia 2019 r. Obecnie jesteśmy w trakcie przeprowadzania rozeznania cenowego na pełnienie nadzoru inwestorskiego nad zadaniem. Zadanie jest współfinansowane ze środków UE w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

11. W dniu 18 kwietnia 2019 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podlaskiego złożono końcowy wniosek o płatność dla zadania Energia odnawialna – kolektory słoneczne i instalacje fotowoltaiczne w Gminie Gródek. W wyniku realizacji projektu osiągnięto szereg wskaźników, takich jak:

- Liczba wybudowanych jednostek wytwarzania elektrycznej w OZE – 40 szt.
- Liczba wybudowanych jednostek wytwarzania elektrycznej w OZE – 74 sztuk
- Dodatkowa zdolność wytwarzania energii cieplnej ze źródeł odnawialnych: 0,3378 MWt
- Dodatkowa zdolność wytwarzania energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych: 0,1468 MWe
- Szacowany roczny spadek emisji gazów cieplarnianych (tony równoważnika CO₂): 192,39 tony równoważnika CO₂.

Realizacja projektu była współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

12. Dokonano podsypki żwirowej w miejscowości Załuki, na ul. Błotnej w Gródku i ul. Kolejowej w Waliłach-Stacji.

13. W dniu 12 kwietnia 2019 r. złożono 2 wnioski o dofinansowanie przebudowy dróg ze środków Funduszu Dróg Samorządowych:

- pierwszy dotyczył przebudowy ul. Wąskiej, Ogrodowej i Spółdzielczej w Gródku – wartość zadania 424 233,62 zł,
- drugi przebudowy ul. Kolejowej w Waliłach-Stacji – wartość zadania 1 640 578,72 zł.

14. W dniu 12 kwietnia 2019 r. złożono również wniosek o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego na zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego i umundurowania dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, na kwotę 66 960 zł, w tym dofinansowanie 63 612 zł.

15. Zlecono wznowienie znaków granicznych na drodze rolniczej wewnętrznej oraz ich faktyczne wznowienie w celu urządzenia przejeźdności drogi.

16. Zamontowano numery porządkowe do uliczek w Królowym Moście w celu zachowania ładu przestrzennego.

17. Zlecono wykonanie tablic z nazwami miejscowości Gródek i Waliły-Stacja w celu ich zamontowania na ulicy Szkolnej.

4) W wykonaniu uchwały Rady Gminy Gródek w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich, zgodnie z harmonogramem odbyły się zebrania wiejskie w kolejnych sołectwach. [...] W Sołectwie Zubry - w związku z unieważnieniem wyborów – zebranie wiejskie dla wyboru Sołtysa i Rady Sołeckiej odbędzie się w sobotę 4 maja 2019 r. o godz. 14.00. Zebranie wiejskie dla wyboru Sołtysa i Rady Sołeckiej Sołectwa Sofipol nie odbyło się w wyznaczonym terminie.

Wszystkim nowo wybranym Sołtysom gratuluję zaufania mieszkańców i życzę dalszej owocnej pracy na rzecz społeczności lokalnej we współpracy z władzami samorządowymi Gminy.

5) W dniu 17 kwietnia 2019 r. uczestniczyłem w spotkaniu informacyjnym organizowanym przez Podlaski Oddział Wojewódzki NFZ w Białymstoku pn.: „Zdrowa gmina – czyli cykl spotkań dotyczących realizacji i dofinansowania programów polityki zdrowotnej”. Aby móc skorzystać z dofinansowania należy opracować Program polityki zdrowotnej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wzoru programu polityki zdrowotnej, wzoru raportu końcowego z realizacji programu polityki zdrowotnej oraz sposobu sporządzenia projektu programu polityki zdrowotnej i raportu końcowego z realizacji programu polityki zdrowotnej oraz ustawą z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Program musi zostać zaopiniowany przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji oraz Wojewodę Podlaskiego. Wnioski obejmujące realizację programów w 2020 r. należy składać do dnia 1 września 2019 r. W przypadku gmin pow. 5 tys. mieszkańców dofinansowanie wynosi do 40 %. W budżecie Podlaskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ zaplanowano środki na realizację tego zadania w wysokości 100 000 zł. Obecnie Gmina Gródek będzie się przygotowywała do opracowania Programu polityki zdrowotnej.

6) Zgodnie z informacją na stronie internetowej Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii, wniosek Gminy Gródek złożony podczas naboru Konkursu Azbest 2019 został rozpatrzony pozytywnie i przyznana została dotacja 16 100,00 zł na zadanie polegające na Aktualizacji inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest.

7) Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa poinformował, iż w dniu 15-16 maja b.r., na wniosek Gminy Gródek (z dnia 12 lipca 2018 r.) zostaną przeprowadzone ekshumacje szczątków żołnierzy radzieckich zlokalizowane w obrębie ewidencyjnym Waliły i Królowe Stojło (łącznie 5 lokalizacji). Pogrzeb ekshumowanych żołnierzy zaplanowany jest na 16 maja godz. 14.00 w kwaterze żołnierzy Armii Radzieckiej na Cmentarzu Miejskim przy ul. Wysockiego 63 w Białymstoku.

8) W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy:

- w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego wydano 8 decyzji o warunkach zabudowy i 2 decyzje o ustaleniu lokalizacji celu publicznego;

- w zakresie ochrony przyrody zostały wydane 2 zezwolenia na usunięcie drzew oraz wpłynęło 15 zgłoszeń zamiaru usunięcia drzew na nieruchomości stanowiącej własność osób fizycznych na cel niezwiązany z prowadzeniem działalności gospodarczej. Po przeprowadzeniu przez pracownika procedury, w tym dokonaniu oględzin, Wójt jako organ uprawniony na podstawie ustawy o ochronie przyrody nie wniósł sprzeciwu;



- w wyniku przeprowadzonego postępowania wydałem decyzję stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie zbiornika wodnego - stawu o powierzchni do 495 m² o głębokości do 2 m, poprawiającego gospodarkę rolną na działkach o nr ewid. 190/1 i 192/11, obręb Skroblaki.
- w zakresie gospodarki nieruchomościami wydałem:
 - 1 decyzję zatwierdzającą podział geodezyjny działki nr 2046/20 obręb Gródek,
 - 2 postanowienia opiniujące podział geodezyjny działek: nr 1296/1 i nr 2050 obręb Gródek;
 - w zakresie dróg publicznych wydałem:
 - 2 decyzje zezwalające na zajęcie pasa drogowego,

- 1 zezwolenie na lokalizację urządzeń w pasie drogowym.

9) Ponadto uczestniczyłem:

- w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy;
- w spotkaniu wójtów i burmistrzów gmin należących do LGD Puszcza Knyszyńska;
- w Walnym Zebraniu LGD Puszcza Knyszyńska.

Gródek, dnia 25 kwietnia 2019 r.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza

PODZIĘKOWANIE



Maciej Żywno z Wójtem Wiesławem Kuleszą podczas wernisażu wystawy „PRL w Gródku”

Szanowni Państwo,

Z dniem 19 kwietnia kończę moją krótką misję jako Sekretarz Gminy Gródek. Jedynym powodem przerwania pracy w urzędzie gminny jest otrzymanie oferty pracy w innym miejscu, w którym zaproponowano dobre warunki, a które ze względów osobistych i rodzinnych postanowiłem przyjąć.

Start w konkursie na Sekretarza Gminy Gródek traktowałem bardzo poważnie i wygraną uważam jako wyróżnienie ze strony wójta gminy pana Wiesława Kuleszy, samorządowca bardzo doświadczonego i osoby, z którą miałem przyjemność współpracować jeszcze jako Wojewoda Podlaski, czy Wicemarszałek Województwa.

Ten krótki okres pracy jako sekretarza uważam za ważny dla mnie i myślę, że będę mógł z gminą współpracować nadal jako radny wojewódzki, czy też jako prezes Instytutu Rozwoju Społeczności Lokalnej ACTIVUS (organizacja pozarządowa).

Serdecznie dziękuję zarówno Panu Wójtowi, Pani Wicewójt, radnym gminnym, załodze Urzędu Gminy w Gródku za współpracę i przepraszam, że tak szybko poszedłem w dalszą, zawodową drogę. Mam nadzieję, że jeszcze nie w jednym wspólnym przedsięwzięciu przyjdzie nam się spotkać i współpracować.

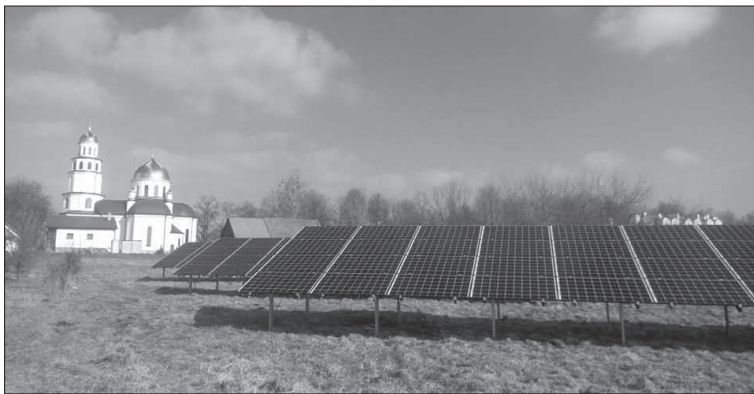
Pozostawiam w gminie przemyślane propozycje działań, które jako plan pracy złożyłem panu Wójtowi. Mam nadzieję, że zostaną one wykorzystane dla dobra rozwoju społeczności lokalnej gminy Gródek.

Z pozdrowieniami
Maciej Żywno

▼ Aktualności

Elektrownia fotowoltaiczna przy cerkwi

W kwietniu 2017 r. proboszcz gródeckiej parafii ks. Mikołaj Ostapczuk złożył wniosek o dofinansowanie budowy instalacji fotowoltaicznej na potrzeby cerkwi. Wniosek został pozytywnie zweryfikowany i w dniu



Fot. Radosław Kulesza | GCK w Gródku

09.11.2018 r. została podpisana umowa na dofinansowanie projektu pt.: „Elektrownia fotowoltaiczna o mocy zainstalowanej do 40 kW na potrzeby własne obiektu cerkwi Parafii Kościoła Prawosławnego p.w. Narodzenia N. M. P. w Gródku”, realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020,

Oś Priorytetowa V. Gospodarka niskoemisyjna, Działanie 5.1 Energetyka oparta na odnawialnych źródłach energii.

Głównym celem projektu jest wykorzystanie źródeł energii odnawialnej do produkcji energii elektrycznej używanej na potrzeby własne obiektu cerkwi. Mierzalnym efektem, wybudowanej w ramach projektu instalacji fotowoltaicznej o mocy 40 kW, będzie ilość wyprodukowanej energii elektrycznej. W pierwszym pełnym roku działania instalacji wyprodukuje ona 38,80 MWh energii elektrycznej. Przy założeniu rozliczania na zasadach prosumenckich (saldem energii) zabezpieczy to roczne zużycie prądu przez budynek cerkwi.

Projekt przyczyni się również do spadku emisji gazów cieplarnianych. Średni roczny spadek wyniesie 31,51 ton równoważnika CO₂.

Szacowana wartość projektu to **323 945,32 zł**, wartość dofinansowania UE to **275 353,52 zł**.

oprac. Radosław Kulesza

KGW w Gródku w Białostockim Centrum Onkologii

Pamiętacie, jak w marcowym numerze „WG-HN” pisałam o akcji „Serce od serca” w Gródku? Jej konsekwencją był udział 8 kwietnia dwóch przedstawicielek Koła Gospodyń Wiejskich w Gródku- Doroty Sulżyk oraz Barbary Niczyporuk w uroczystym spotkaniu poświęconym projektowi



Fot. Białostockie Centrum Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie

Od lewej: Barbara Niczyporuk, Marszałek Artur Kosicki, Małgorzata Zbyryt oraz Dorota Sulżyk.

„Serce od serca” w Białostockim Centrum Onkologicznym. Podczas konferencji prasowej z udziałem marszałka województwa podlaskiego Artura Kosickiego, dyrektora BCO Magdaleny Joanny Borkowskiej, kierownika Zakładu Rehabilitacji BCO dr n. med. Joanny Filipowskiej oraz koordynatorki akcji na Podlasiu Małgorzaty Zbyryt (na co dzień pracującej w Nadleśnictwie Waliły) oficjalnie wręczyliśmy poduchy w kształcie serc trzem pacjentkom po zabiegu mastektomii. To właśnie w GCK w Gródku nasze KGW razem z Małgorzatą Zbyryt 15 lutego zorganizowało pierwszą tego typu akcję na Podlasiu. Jako następni dołączyli: Gminny Ośrodek Kultury w Goniądzu, Klub Wolontariusza „Otwarte Serca” z Michałowa. Na dzień 8 kwietnia na Podlasiu uszytych zostało 400 sztuk poduch.

Projekt polega na szyciu poduszek w kształcie serca, które wspierają rehabilitację pacjentów po mastektomii na każdym etapie – zarówno zaraz po operacji, jak i wtedy, gdy operacja była wcześniej. Wycięcie węzłów chłonnych zaburza krążenie limfy. Noszenie poduszki pod pachą powoduje ulgę w obszarze zabiegu. Poduszka może łagodzić ból nacięcia chirurgicznego, chronić przed przypadkowymi uderzeniami, pomagać w łagodzeniu obrzęku i zmniejszać napięcie barku.

Dorota Sulżyk

Dni Kultury

Niedawno w GCK mogliśmy obejrzeć bardzo interesującą wystawę „PRL w Gródku”. Zgromadzone na niej eksponaty jednym pozwoliły na przeniesienie się w czasy dzieciństwa, młodości, innym pokazały, czym zajmowali się kiedyś mieszkańcy Gródka. Z jakich sprzętów korzystali, co czytali. Wystawa sprawiała, że z sentymentem wspominałam, jak dawniej świętowano Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy. Zawsze z niecierpliwością oczekiwa-



Fot. archiwum Adama Siemienicyka

łam 1. Maja. Dla mnie najważniejszym wydarzeniem tego dnia była loteria fantowa, którą organizowali pani Nina i pan Włodzimierz Pawilczowie. Wylosowane książki jeszcze do dziś przechowuję na strychu. Majowe dni były też okazją do spotkań z ciekawymi ludźmi, między innymi z Sokratem Janowiczem czy aktorami z Teatru Dramatycznego w Białymstoku. Dzisiaj takich przedsięwzięć w Gródku czy okolicznych miejscowościach mamy

zdecydowanie więcej. Ostatnio w Białymstoku odbyły się Międzynarodowe Targi Książki. W tym roku można było spotkać się między innymi z Jerzym Bralczykiem, Joanną Bator, Mariuszem Szczygłem, Grzegorzem Kasdepke, Chrisem Carterem. Na targach spotkałam wielu mieszkańców naszej gminy. Kilka dni wcześniej 22 marca w Centrum Aktywności Społecznej w Białymstoku swoje wiersze prezentował pochodzący z Gródka Adam Siemienicyk. Teksty, jak obrazy, zawisły na ścianach. Ponadto każdy uczestnik spotkania mógł skompletować swój tomik poezji Adama z kartek leżących w różnych miejscach sali. Poeta recytował swoje utwory. Jego wiersze czytali też gródczanie – Basia Niczyporuk i doktor Krzysztof Korotkich. Spotkanie poprowadziła Anna Pawłowska – siostra Adama.

Irena Matysiuk

Weekendowy pociąg po raz czwarty

W sobotę, 27 kwietnia, na stację Waliły przyjechał pierwszy w tym sezonie weekendowy pociąg relacji Białystok – Waliły. Pasażerowie zostali uroczysto powitani przez Wójta Wiesława Kuleszę, Przewodniczącą Rady Gminy Wieczysława Gościka wraz z radnymi z Walił-Stacji, pracowników GCK w Gródku oraz Jana i Grzegorza Karpowiczów, którzy przygrywali, aż do odjazdu pociągu. Tradycyjnie nie zabrakło również oficjalnych gości: Dyrektor Podlaskiego Oddziału Przewozów Regionalnych - Janiny Wilczewskiej oraz przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego. Andrzej Kasperowicz - inicjator reaktywowanego weekendowego pociągu (który ma nadzieję, że po wakacjach zostanie przywrócone codzienne połączenie między Białymstokiem i Waliłami), cieszył się, że wagę tego pierwszego kursu podkreślili swoją obecnością na peronie w Białymstoku również Marszałek Województwa Artur Kosicki, Dyrektor PKP Andrzej Kierman oraz zastępca Dyrektora Andrzej Borowski. Przed odjazdem pociągu Marszałek Województwa Podlaskiego Artur Kosicki powiedział mediom, że zarząd województwa zdecydował o dofinansowaniu połączenia kolejowego Białystok-Waliły, bo cieszy się ono w sezonie dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców i turystów, którzy mogą podziwiać piękno województwa podlaskiego.

Kursy weekendowego pociągu są kontynuowane dzięki współpracy Marszałka Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Miasta Michałowo i Urzędu Gminy Gródek. - Pociąg pozwoli odwiedzić naszą gminę, skorzystać z wydarzeń plenerych – Siabrouskaj Biasiedy, Basowiszcza, Kupalnoczek, Dożynek. Nasza gmina jest wyjątkowa pod względem walorów przyrodniczych, krajobrazowych. Zapraszamy do jej odwiedzania. Być może uruchomimy połączenia do Gródka, nad zalew. – powiedział Wójt Wiesław Kulesza w swoim krótkim wystąpieniu. Podkreślił, że oprócz turystycznej funkcji, pociąg ma wartość sentymentalną - można dzieciom i wnukom pokazać, jak kiedyś dojeżdżało się pociągiem.

Marcin Wróbel-dawny koordynator finałowego przejazdu Pociągu WOŚP przyjeżdża pierwszym pociągiem co roku. Zapytany, co go tutaj sprowadza, jak by zachęcił turystów z korzystania z tego pociągu, odpowiedział, że najważniejsze są cisza, spokój, przyroda, których brakuje nam na co dzień, jest miło i przyjemnie.

Pociągami tradycyjnie przyjechali też rowerzyści. Jedni od razu wyruszyli w trasę, drudzy skorzystali ze słodkiego poczęstunku, z przygotowanych folderów na temat naszej gminy. Jak się dowiedziałam, niektórzy zaplanowali przejażdżkę do Gródka i na Wyżary.

W tym roku pociąg będzie jeździł codziennie od 27 kwietnia do 5 maja, a potem w każdą sobotę i niedzielę do 29 września.

Dorota Sulżyk

ROZKŁAD JAZDY:

Białystok - Waliły:

9.00; 15.50

Waliły - Białystok:

10.26; 16.56

CENY BILETÓW:

Białystok - Waliły:

5.30 zł

Przewóz roweru:

7 zł



Fot. Dorota Sulżyk i Radosław Kulesza | GCK w Gródku

Najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców

Rozmowa z kierownikiem Posterunku Policji w Gródku asp. sztab. Grzegorzem Bazylukiem

Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku



Dorota Sulżyk: Czy statystyki za 2018 rok związane z oceną stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na Posterunku Policji w Gródku są zadowalające?

Grzegorz Bazyluk: Mogę wypowiedzieć się na temat statystyk z perspektywy trzech lat, od kiedy jestem tu kierownikiem. I w porównaniu z poprzednimi latami mamy spadek w każdej kategorii – bójki, pobicia, przestępstwa przeciwko rodzinie, wypadki. Nie

mieliśmy żadnego zniszczenia mienia (powyżej 500 zł). Przestępstw związanych z funkcjonowaniem przejścia granicznego w Bobrownikach mamy też mniej, a to głównie z tego względu, że od sierpnia 2018 r. Straż Graniczna sama wykonuje czynności związane np. z podrobionymi dokumentami, itp., nie przekazując nam ich. W 2017 r. mieliśmy 104 postępowania, a w 2018 r. – 81. Czy statystyki są zadowalające? Cieszy mnie spadek zdarzeń kryminalnych,

ale społeczeństwo na pewno chciałoby, żeby liczba kradzieży, bójek i innych wykroczeń jeszcze bardziej się zmniejszyła. My – policjanci z Gródka, Michałowa czy Zabłudowa, bo podlegamy pod Komisariat w Zabłudowie, staramy się, aby tych wykroczeń i przestępstw było jeszcze mniej.

DS: Jak te statystyki wyglądają na tle gminy Michałowo i Zabłudów?

GB: Mamy lepszą wykrywalność przestępców w naszej gminie, niż w Michałowie czy Zabłudowie i też odnotowaliśmy mniej przestępstw kryminalnych. Jeśli chodzi o Zabłudów, to ma on więcej mieszkańców, jest bliżej Białegostoku i stąd tam więcej zdarzeń kryminalnych. Zabłudów sąsiaduje z 2 powiatami. My jesteśmy trochę z boku.

DS: Z czego jest Pan szczególnie zadowolony?

GB: Na pewno ze spadku postępowań, a co za tym idzie – mniejszej ilości zdarzeń kryminalnych, ale jeszcze z czegoś in-

nego. Jestem mieszkańcem gminy Gródek i mam wrażenie, że dzięki temu zmniejszył się dystans pomiędzy naszym posterunkiem a społeczeństwem gródeckim. Mieszkańcy zaczęli przychodzić na posterunek, dzwonić, zaczepiają mnie na ulicy, w sklepie, w szkole i dają dużo różnych sygnałów, a jestem po to kierownikiem, żeby być otwartym i pomagać naszemu społeczeństwu. Wielokrotnie po służbie, w dniach weekendowych, świątecznych odbieram telefony np. z prośbą o radę. Chodzę na sesje Rady Gminy, jestem w kontakcie z radnymi, sołtysami. Jeśli coś dzieje się w ich wsiach, dzwonią, a ja przekazuję informacje dla dzielnicowych. Jeden dzielnicowy i kryminalny też jest z Gródka i dzięki temu jest nam czasem łatwiej wykryć i zatrzymać sprawcę.

DS: A czy jest coś, co warto byłoby poprawić?

GB: Dla mnie najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców. Chciałbym, żeby poprawiło się

bezpieczeństwo na drodze. Mamy przejście graniczne w Bobrownikach, wielu obcokrajowców łamie przepisy ruchu drogowego. Mamy czasem wspólne służby ze Strażą Graniczną i wtedy razem pilnujemy bezpieczeństwa na drodze. Co bym jeszcze poprawił? Trzeba jeszcze bardziej edukować naszą młodzież, dzieci. Chodzimy na spotkania profilaktyczne, rozmawiamy, rozwieszamy plakaty. Ale chcielibyśmy to robić jeszcze częściej, żeby młodzi ludzie byli uświadomieni, wiedzieli, jak postępować. Za moich czasów szkolnych policjant nie przychodził i nie edukował. Mamy bardzo dobrą współpracę ze szkołą. Jeśli jest jakiś problem np. ogólnopolski, my idziemy, rozmawiamy, uczulamy. Spotykamy się z Radą Pedagogiczną, rodzicami. Czasem przyjeżdżają policjanci z Komendy Miejskiej, którzy nas wspierają, bo taką osobę z zewnątrz inaczej się odbiera.

DS: Jak układa się współpraca z innymi jednostkami w naszej gminie?

GB: Bardzo dobrze współpracujemy ze Szkołą Podstawową w Gródku i Załukach, Przedszkolem Samorządowym w Gródku, Strażą Graniczną w Bobrownikach i Michałowie, Strażą Leśną z Nadleśnictwa Waliły i Żednia, z GCK w Gródku, z Urzędem Gminy, GOPS-em. Mamy dużo imprez w Gródku i bardzo mnie to cieszy, bo przyjeżdża do nas dużo turystów zwłaszcza na Siabrouskuju Biasiedu. Stajemy na wysokości zadania i staramy się, żeby było bezpiecznie. Straż Graniczna pomaga nam też prewencyjnie dzięki oznakowanym radiowozom, które codziennie jeżdżą po gminie Gródek. Organizujemy takie akcje jak: „Bezpieczne ferie”, „Bezpieczne wakacje”, „Zimowy ratownik”, „Bezpieczna droga do szkoły”, „Choinka”, „Kłusownik”. Wprowadzamy to, co jest potrzebne dla mieszkańców. Robimy debaty, konsultacje społeczne z mieszkańcami. Nasza pierwsza debata społeczna miała bardzo wysoką frekwencję. Z komend podlegających Komendzie Miejskiej w Białymstoku, jedynie w Łapach przyszło na takie

spotkanie więcej osób. Myślę, że społeczeństwo to wszystko widzi i nas docenia. Dzięki dobrej współpracy i wymianie informacji zatrzymujemy sprawców przestępstw i wykroczeń.

DS: Wiosna się zaczęła. Na drogach coraz częściej można spotkać szybko jeżdżących motocyklistów.

GB: Wśród mieszkańców naszej gminy może nie ma zbyt wielu motocyklistów, ale mamy ładne tereny i przyjeżdża dużo ludzi z zewnątrz. Ale jeśli przyjeżdża do nas obca osoba, to nie wie, gdzie może spotkać patrol policji, fotoradar i jeździ raczej uważniej, zgodnie z przepisami.

DS: Czy zdarzały się w ostatnim czasie w naszej gminie wyłudzenia, oszustwa, związane z metodami tzw. „na wnuczka”, czy też innymi tego typu?

GB: Jest ten problem, mieliśmy różne zdarzenia. Ludzie nadal dają się oszukiwać. Zdarzają się oszustwa na podpisanie umowy na lepszy abonament telekomunikacyjny, energetyczny, oszuści podszywają się pod pracowników NFZ. Z roku na rok jest coraz więcej oszustw internetowych. Ludzie płacą za zamówiony towar, ale nie dostają go albo otrzymują inną rzecz. Mieliśmy kilka różnych przypadków, ale na szczęście nie doszło do wyłudzenia, do podpisania umowy. Na przykład pewna ponad 90-letnia mieszkanka gminy Gródek wyczuła od razu „przekręt”, zaczęła „bawić się” z oszustem. Zadzwoiła też oczywiście na policję. Pod koniec ubiegłego roku pewien mężczyzna zadzwonił do jednej z mieszkańek pewnej wsi mówiąc, że jej córka spowodowała wypadek i potrzebne jest 15 tys., a trafił chciał, że córka akurat była w pracy niedaleko domu i nie doszło do wyłudzenia. Teraz mamy trochę zdarzeń związanych z oszustwami telekomunikacyjnymi. Dostaliśmy niedawno zawiadomienie, że chodziło dwóch panów z atrakcyjnymi ofertami. Wcześniej mieliśmy trochę przypadków „na zakład energetyczny”, na wymianę licznika z pomieszczenia na zewnątrz. Przystępcy skanowali dowód osobisty. Kilka lat temu pewien pan otrzymał telefon,

przyszedł do banku w Gródku i miał nieważny dokument, więc nie mógł dokonać wypłaty gotówki, pojechał więc do banku w Białymstoku. I tam mu wytłumaczono, że to może być podejrzana sprawa związana z wyłudzeniem. Poza tym nikt nie mógł mu wypłacić pieniędzy bez ważnego dowodu osobistego. I w ten sposób nie stracił 25 tys. zł. To była metoda „na wypadek”. Jedna z mieszkańek Gródka podpisała 2 podejrzone umowy telekomunikacyjne i córka zgłosiła to do Rzecznika Praw Konsumentów. I dostaliśmy od Rzecznika pismo, że na terenie komisariatu w Zabłudowie było kilka sygnałów o oszustwach namawiania. Sporządziłem pismo, wysłałem do komendanta i wkrótce jego treść będzie ogłoszona w cerkwi, kościele, szkole, naszej gazecie, w Internecie.

DS: Od kiedy istnieje Posterunek Policji w Gródku?

GB: W tym budynku posterunek istnieje od 1982 r. Poprzedni mieścił się akurat naprzeciwko, po drugiej stronie parku, przy ul. Białostockiej 9 od 28 maja 1948 roku. Od 1 kwietnia 2016 r., czyli od prima aprilis jestem tutaj kierownikiem. 7 grudnia minie 20 lat służby. Jestem jednym z nielicznych policjantów z Komisariatu w Zabłudowie, który przepracował w jednej jednostce tyle lat. Miałem już 7 komendantów.

DS: Nie tak dawno zakończony został remont budynku posterunku w Gródku. Czy poprawiły się warunki pracy w porównaniu z poprzednim stanem? Ile osób tu pracuje?

GB: W 2017-2018 r. mieliśmy tu remont, dzięki któremu nasze warunki bardzo się poprawiły. Mamy ocieplony budynek, wymienioną stolarkę okienną, nowe ogrzewanie, wszystkie pomieszczenia wyremontowane. Budynek zmienił się też z zewnątrz, teraz jest standaryzacja komend, komisariatów, posterunków, jeśli chodzi o kolorystykę, logo. Aż chce się pracować w takim budynku. Mamy nowy radiowóz, zakupiony dzięki Wójtowi i Radnym, między innymi z funduszy gminnych. Pracuje tu pięć osób – kierownik, dwóch dzielnicowych,

dwóch funkcjonariuszy od spraw kryminalnych.

DS: W jakich godzinach posterunek jest otwarty?

GB: Posterunek nie jest otwarty całodobowo. Nas jest tylko pięciu. Pracujemy najczęściej od 8.00 do 16.00 lub od 14.00 do 22.00 w trybie zmianowym. Dziś dzielnicowy jest od 14.00 i wywiesił karteczkę przed wejściem, a jak skończy służbę, to ją zabierze. I tak robimy codziennie. Są podane numery telefonów, bo czasem dzielnicowy może być w terenie. Nie możemy zrobić miesięcznego grafiku, bo przestępcy wiedzieliby jak my pracujemy. Mamy służby w różnych dniach tygodnia. Jeśli wypadają w sobotę i niedzielę, to wtedy mamy np. wolny poniedziałek i wtorek. Ale ludzie już o tym wiedzą, przyzwyczaili się. Kiedyś ktoś powiedział, że posterunek w Gródku jest zamknięty, bo został przeniesiony. Od 20 lat jestem policjantem i nigdy nie był zamknięty. Nawet pomimo trudnych warunków podczas ostatniego remontu posterunku, nie zamknęliśmy go. Interesanci dziękowali nam za to.

DS: Czy w związku z tym, że macie tu idealne warunki do pracy, są może szanse na przywrócenie komisariatu w Gródku?

GB: Mamy dużo pomieszczeń, mało policjantów, może w przyszłości będzie tu komisariat. A to jest moim marzeniem. Od 1982 r. do 2002 r. był tu komisariat, który został przeniesiony do Zabłudowa. Natomiast w Gródku mamy posterunek policji. Tak jak wspominałem, mamy najlepsze warunki, jeśli chodzi o lokalizację, wygląd, ilość pomieszczeń, przepisy BHP. Mamy nawet dwa ciepłe garaże na radiowozy. Za czasów starego komisariatu pracowało tu, na górze ok. 16 policjantów, dół nie był wykończony. A teraz mamy nawet dwa pokoje na dole. Pomyślałem, że dobrze by było zrobić tam pokój osobom starszym czy niepełnosprawnym, aby nie musiały wchodzić po schodach. Mamy zaplecze, parking (kiedyś piesi musieli wymijać radiowóz, wchodząc na jezdnię). I mamy piękne widoki z okien.

**ROZMAWIŁA
DOROTA SULZYK ▲**

ANALIZA STANU BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W REJONIE DZIAŁANIA POSTERUNKU POLICJI W GRÓDKU 2018 ROKU

W 2018 roku Posterunek Policji w Gródku przeprowadził 81 (3) postępowań przygotowawcze. W rozbiciu na poszczególne kategorie przestępstw wygląda to następująco:

- z 7 kategorii najbardziej uciążliwych dla społeczeństwa:
 - bójki i pobicia – 2; kradzież samochodu – 0; kradzież cudzej rzeczy – 5; kradzież z włamaniem – 6; uszkodzenie mienia – 0; rozbój, wymuszenie i kradzieże rozbójnicze -0; uszczerbek na zdrowiu – 0
 - wypadek drogowy – 3
 - nietrzeźwi kierujący – 3
 - przestępstwa związane z funkcjonowaniem przejścia granicznego w Bobrownikach – 23
 - przestępstwa gospodarcze – 4
 - inne – 29
 - przestępstwa przeciwko rodzinie – 4
 - niealimentacja – 2

W 26 przypadkach w powyższych sprawach skierowano p-ko podejrzanym akty oskarżenia do Sądu Rejonowego w Białymstoku, 11 spraw umorzono wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa, a w 29 sprawach umorzono wobec stwierdzenia, iż nie zawiera znamion czynu zabronionego, 6 postępowań jest zawieszonych przez nadzorującego Prokuratora. PP w Gródku wykrywalność 79%.

W 2018 odnotowano 45 wykroczeń w następujących kategoriach:

- kradzież mienia – 6; zniszczenie cudzej rzeczy – 2; niewłaściwe trzymanie psa – 4; wywołanie niepotrzebnej czynności Policji – 1; szkodnictwo leśne i rolne – 1; ruch drogowy – nietrzeźwi kierujący -2; wykonywanie czynności zawodowych będąc po użyciu alkoholu – 2; złośliwe niepokojenie – 3; pożar - 13; inne wykroczenia - 11

W powyższych sprawach skierowano 12 wniosków o ukaranie do Sądu Rejonowego w Białymstoku, kilka osób zostało rozliczone mandatem karnym.

Przeprowadzono również 58 czynności sprawdzających w trybie 307 KPK, w których w większości wydano postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia na zasadzie art. 17 & 18 KPK wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion przestępstwa, brak jest dostatecznych danych dostatecznie uzasadniających jego popełnienie, itp.

Na terenie Gminy Gródek w 2018 roku funkcjonariusze z KP w Michalowie i Zabłudowie, PP w Gródku, Wydziału Patrolowo – Interwencyjnego KMP w Białymstoku, Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Białymstoku oraz Oddziałów Prewencji Policji w Białymstoku w różnych kategoriach przeprowadzili ok. 400 interwencji.

Przeprowadzono 14 procedur „Niebieskiej karty” w rodzinach w których stwierdzono przemoc domową. Sporządzono 3 skierowań na leczenie odwykowe do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. 36 osób zostało doprowadzonych i umieszczonych w PDOZ KMP w Białymstoku (pomieszczenie dla osób zatrzymanych).

W imieniu swoim i Pana Komendanta i wszystkich funkcjonariuszy z Posterunku Policji w Gródku chciałbym serdecznie podziękować dla Pana Wójta, Przewodniczącego i całej Rady Gminy za przekazanie funduszy na zakup nowego radiowozu oznakowanego.

Gródek 25.02.2018r.

Asp. sztab. Bazyluk Grzegorz



PLACÓWKA STRAŻY GRANICZNEJ W BOBROWNIKACH 2017/2018

1. Ruch graniczny

a) osoby: 1 517 146/1 509 089, średnio na dobę: 4 157/4 134
b) środki transportu: 692 262/713 682 (osobowe 461 870/476 049, ciężarowe 226 361/233 600, autobusy 4 031/4 033)

2. Legitymowania i kontrole drogowe

a) wylegitymowane osoby: 13 138/8 320
b) skontrolowane pojazdy: 5 405/3 122

3. Zatrzymane osoby: 182/104 (przemyt, kradzione pojazdy, fałszerstwa, z ustawy o cudzoziemcach, czynności zleczone, narkotyki)

4. Odmowy wjazdu: 1 619/1 633

5. Przemyt: 13 163 562 zł / 5 985 309 zł (narkotyki, papierosy, alkohol, krajanka, paliwo, części samochodowe, butle z czynnikiem chłodniczym, cygaretki)

6. Zatrzymane pojazdy

a) samochody: 11 szt. o wartości 1 074 000 zł / 7 szt. o wartości 873 500 zł

b) rowery: 4 szt. o wartości 7 300 zł / 5 szt. o wartości 8 200 zł

7. Fałszerstwa: 35/35 (odbitki stempli kontroli granicznej, prawo jazdy, zaświadczenia ADR, dowód rejestracyjny, ubezpieczenie pojazdu, akty urodzenia i małżeństwa, umowa o pracę, umowa najmu lokalu, tytuł pobytowy)

8. Nałożone mandaty: 1195 szt. na kwotę 205 720 zł / 915 szt. na kwotę 183 850 zł

9. Współdziałanie 2018r.

- z Policją: 38 wspólnych służb; ze Służbą Celną: 57 wspólnych służb; z WITD: 9 wspólnych służb; z SOK: 19 wspólnych służb; ze Służbą Leśną: 2; z Powiatowym Inspektoratem Weterynarii: 1 służba; z Wojskiem Obrony Terytorialnej: 4 służby

Wypoczynek dzieci i młodzieży realizowany w terytorialnym zasięgu działania w 2018r.

- obóz harcerski w Borkach – 78 osób; obóz językowo - sportowy w Rozlogach – 127 osób; turnus rehabilitacyjny w Borkach – 28 osób

Przeprowadzono zajęcia informacyjne – pogadanki

- omówiono zasady bezpiecznego wypoczynku w szczególności przy zbiornikach wodnych i ciągach komunikacyjnych oraz zasady poruszania się, przebywania w strefie przygranicznej i w bezpośredniej bliskości granicy państwa.

- wykład o podstawowych zadaniach realizowanych przez SG i zasadach bezpiecznego wypoczynku oraz pokaz sprzętu i psa służbowego

Kontrole miejsc sprzedaży alkoholu i papierosów w pobliżu wypoczynku dzieci i młodzieży (sklepy, kioski, bary). Sklepy: Lewiatan, Łasuch, Pronar, zalew w Zarzeczanach, rejon Zespołu Szkół w Gródku, baza harcerska w Borkach

Kontrolowane autobusy: 11

Placówka Straży Granicznej
w Bobrownikach



Powiadom nas o
niepokojących sytuacjach
i sygnałach, które mogą mieć
wpływ na Twoje zdrowie
i bezpieczeństwo naszych
granic!!!

tel. (85) 71 72 300
tel. kom. (+48) 797 337 487
(tytuł całonocowy)



Podziękowanie



Fot. Radosław Kulesza | GCK w Gródku

Pracownicy oraz współpracownicy Gminnego Centrum Kultury
w Gródku i Biblioteki Publicznej składają podziękowania dyrektorowi
Jerzemu Ośtańczukowi za trud włożony
w rozwój kultury w naszej gminie
oraz życzą sukcesów w dalszej karierze zawodowej i na scenie muzycznej.



MARATON KRESOWY

26 MAJA, GODZ. 10.00

ZALEW W ZARZECZANACH

ZACHĘCAMY ROWERZYSTÓW Z NASZEJ GMINY

DO UDZIAŁU W MARATONIE!

(więcej informacji wkrótce na stronie GCK i plakatach)

Wianuszki, gniazdko, stroiki...

Dużym zainteresowaniem cieszyły się dwudniowe warsztaty wielkanocne poprowadzone przez instruktorkę plastyki Marię Mieleśko. 10 kwietnia odbyły się rodzinne warsztaty tworzenia stroików wielkanocnych, podczas których dzieci wraz z rodzicami przygotowały piękne dekoracje z gałązek, piórek, jajeczek, wstążek, gipsowych dodatków. Następnego dnia swoich sił w tworzeniu ozdób wielkanocnych wypróbowały Gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich w Gródku. (ds)



Fot. Barbara Petelska



Fot. Radosław Kulesza | GCK w Gródku



Wójt Gminy Gródek
ogłasza konkursy

„Estetyczna Wieś Gminy Gródek 2019”
oraz „Estetyczna posesja - Ogródki 2019”

Zgłoszenia do konkursu „Estetyczna posesja - Ogródki 2019”
należy kierować bezpośrednio do Urzędu Gminy Gródek
lub za pośrednictwem sołtysa w terminie do dnia 7 czerwca 2019 r.
Zgłoszenia do konkursu „Estetyczna Wieś Gminy Gródek 2019”
dokonuje sołtys danej wsi w Urzędzie Gminy Gródek w ww. terminie.

Udział w konkursie mogą brać wszyscy pełnoletni mieszkańcy Gminy Gródek.
Formularze zgłoszeniowe są dostępne w Urzędzie Gminy Gródek
pokój nr 8 - tel. kontaktowy 85 873 99 42
oraz na stronie internetowej www.grodek.pl

Laureaci Konkursu zostaną nagrodzeni przez Wójta Gminy Gródek.



Parafia Prawosławna pw. Narodzenia NMP
oraz Gminne Centrum Kultury w Gródku
serdecznie zapraszają na

Koncert Chóru

Kijowskiej Akademii Duchownej,
Kijów (Ukraina)

w ramach
Międzynarodowego Festiwalu
Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej



10 maja (piątek), godz. 17⁰⁰
Cerkiew pw. Narodzenia
NMP w Gródku



Przedstawki na scenie GCK

23 kwietnia w GCK w Gródku odbyły się powiatowe eliminacje 27. Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki Przedzszkolaków pt. „Mama, Tata i ja”. Przy zapełnionej przedzszkolakami, rodzicami, dziadkami, ciociami, wujkami, rodzeństwem sali, na scenie zaprezentowało się 15 solistów i jeden duet z naszego gródeckiego przedzszkola. Trzeba podkreślić bardzo wysoki poziom występujących, przygotowanych przez panie wychowawczynie – Lilię Gierasimczyk, Justynę Wasilewską, Martę Grycuk, Alę Hajduczenię, Agnieszkę Litwin, na co zwrócił również uwagę przewodniczący jury – Jan Karpowicz. Komisja, w której zasiadały również: dyrektor Samorządowego Przedzszkola w Gródku Halina Karpiuk oraz kierowniczka zespołu Rozpiewany Gródek Anna Kazberuk, miała „twardy orzech do zgryzienia”. Po długich debatach wyłoniono zwycięzców:

I miejsce – Jakub Bazyluk

II miejsce – Kalina Ostrowiecka

III miejsce – Bartosz i Błażej Szulakowie

Wyróżnienia – Patrycja Popławska, Zuzanna Szymczak, Krzysztof Bajko.

Wszystkie dzieci otrzymały książkowe upominki, a laureaci piękne statuetki ufundowane przez GCK w Gródku. Dzieciom gratulujemy pięknych występów i odwagi na scenie. (ds)



Dzieci i młodzież na wystawie PRL w Gródku

Bardzo się cieszymy, że nasza wystawa PRL w Gródku spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony Przedszkola Samorządowego oraz Szkoły Podstawowej. Wspólnie z Magdą Łotysz, wykorzystując zgromadzone liczne rekwizyty, poprowadziłyśmy spotkania na temat PRL-owskiej rzeczywistości w Gródku dla wszystkich grup przedszkolaków oraz ośmiu klas z gródeckiej podstawówki. Dzieciom i młodzieży najbardziej spodobały się aparaty telefoniczne wraz z centralą oraz maszyna do pisania. Wiele grup robiło stylizowane zdjęcia w strojach z tamtej epoki. Hitem oczywiście było wyświetlanie w sali widowiskowej bajek z diaskopu.

Dorota Sulżyk

Uczniowie klasy 4a odwiedzili GCK, gdzie obejrżeli wystawę o PRL-u w Gródku. Panie Dorota Sulżyk i Magda Łotysz pozwoliły przenieść się dzieciom w podróż do życia ich dziadków. Same panie wcieliły się w różne role z tamtej epoki. Niezwykle interesujące rekwizyty, którym nadano „nowe” życie, dawne ubrania, wystrój pokoju, sprzęty gospodarstwa domowego oraz dawne zabawki wprost zachwyciły młodych ludzi. A ta cudowna lekcja zakończyła się dwiema bajkami, wyświetlanymi prosto z kliszy, w które zapatrzone i zasluchane dzieci prosiły o kolejne. Uczniowie oraz wychowawczynie bardzo dziękują za pouczającą lekcję historii Gródka. Elżbieta Romańczuk

wypowiedzi uczniów z klasy IV a

Byliśmy z klasą na wystawie „PRL w Gródku”. Najbardziej podobały mi się zabawki, chociaż wyglądały okropnie. Oglądaliśmy różne urządzenia, drukarki, telefony, zegary. Mogliśmy też obejrzeć przeżycia z bajkami - „Pawel i Gawel” i „Stefek Burczymucha”. Na koniec przebraliśmy się w ubrania z dawnych czasów i robiliśmy zdjęcia. Wystawa bardzo mi się podobała. (Kuba)

Byłam w GCK i widziałam butelki po napojach, zegarki, talerze, zabawki, krzesła ze śmietnika, obrazy, telewizor, maszynę do szycia i maszynę do pisania. Najdziwniejszy był telefon, który nie miał cyferek. (Kinga)

Byliśmy w GCK, widziałam tam różne rzeczy z czasów PRL-u, lalki ubrane w stare ubranka i wózki, w których one leżały. Widziałam stare pieniądze. Najbardziej podobało mi się, kiedy przebieraliśmy się w różne ubrania. (Julia)

Na wystawie „PRL w Gródku” oglądaliśmy różne przedmioty i plakaty. Na koniec wyświetlono nam bajki na taśmie. Byliśmy bardzo grzeczni i w nagrodę dostaliśmy po pieniążku z czasów PRL. (Sebastian) oprac. Irena Matysiuk



Historyczny egzamin

Rok szkolny 2018/2019 jest szczególnym rokiem dla absolwentów szkoły. Reforma oświaty wprowadziła zmiany i gimnazjaliści ostatni raz zdawali egzamin końcowy, a ósmoklasiści zdawali egzamin po raz pierwszy. W Szkole Podstawowej w Gródku egzamin zdawało 36 gimnazjalistów i 37 ósmoklasistów. Przystąpienie do egzaminów jest warunkiem ukończenia gimnazjum i szkoły podstawowej. Egzamin ma formę pisemną i nie określa minimalnego wyniku, jaki zdający powinien uzyskać. Nie można nie zdać egzaminu, ale ilość otrzymanych punktów warunkuje przyjęcie uczniów do dobrej szkoły średniej. W tym roku szkolnym, gdzie jest podwójna liczba absolwentów - uzyskanie wysokiego wyniku egzaminu jest bardzo ważne. Nasi uczniowie



Fot. archiwum SP w Gródku

ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi zdawali egzamin w warunkach i formach dostosowanych do ich potrzeb (było to między innymi wydłużenie czasu, inny arkusz egzaminacyjny lub zwolnienie z obowiązku przenoszenia odpowiedzi). Na egzaminie nie można korzystać z kalkulatora oraz słowników. Nie wolno także przynosić i używać żadnych urządzeń telekomunikacyjnych.

Egzamin gimnazjalny dotyczył wiadomości i umiejętności zawartych w podstawie programowej i składał się z trzech części. Poszczególne zakresy egzaminu rozdzielone były przerwą. Każda część egzaminu przeprowadzana była innego dnia, - 10 kwietnia 2019 roku uczniowie zdawali część humanistyczną z zakresu historii i wiedzy o społeczeństwie oraz z zakresu języka polskiego. 11 kwietnia odbył się egzamin matematyczno-przyrodniczy z zakresu przedmiotów przyrodniczych i z zakresu matematyki. Trzeci dzień - 12 kwietnia obejmował język nowożytny. W naszym przypadku gimnazjaliści zdawali język angielski



Fot. archiwum SP w Gródku

ski w wersji podstawowej i rozszerzonej oraz język rosyjski w wersji podstawowej (ponieważ języka rosyjskiego uczniowie nie uczyli się w szkole podstawowej, tylko przez trzy lata w gimnazjum). Wszyscy uczniowie klas 3AB naszego gimnazjum przystąpili do egzaminu i pozytywnie go zakończyli.

Egzamin ósmoklasisty również obejmował treści zawarte w podstawie programowej w odniesieniu do wybranych przedmiotów i do-

tyczył następujących przedmiotów: język polski, matematyka, język obcy nowożytny. Od roku 2022 ósmoklasista będzie zdawał egzamin z czterech przedmiotów obowiązkowych, tj.: języka polskiego, matematyki, języka obcego nowożytnego i jednego przedmiotu do wyboru spośród następujących przedmiotów: biologia, chemia, fizyka, geografia lub historia. Tegoroczny egzamin ósmoklasisty był przeprowadzany przez trzy kolejne dni i tak: 15.04.2019 – uczniowie zdawali język polski, 16.04.2019 – matematykę i 17.04.2019 język obcy nowożytny. Wśród tegorocznych ósmoklasistów była jedna laureatka Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Języka Polskiego – Lena Sulżyk. Nagrodą dla każdego laureata jest zwolnienie z egzaminu i otrzymanie najwyższego- 100% wyniku.

W dniu zakończenia roku szkolnego każdy absolwent (zarówno gimnazjalista jak i ósmoklasista) otrzyma zaświadczenie o szczegółowych wynikach egzaminu. Na zaświadczeniu podany będzie wynik procentowy oraz wynik na skali centylowej dla egzaminu z każdego przedmiotu.

Danuta Garkowska

Laureatka konkursu biologicznego - Lena Sulżyk

5 kwietnia 2019 roku w Szkole Podstawowej nr 44 w Białymstoku odbyło się uroczyste wręczenie zaświadczeń laureatom konkursów przedmiotowych na szczeblu wojewódzkim. Miło nam oznajmić, iż wśród laureatów konkursu wojewódzkiego z biologii, znalazła się nasza zdolna uczennica Lena Sulżyk z klasy VIIIB. Lena przygotowywała się pod czujnym okiem



Fot. Ilona Łukoszyk

nauczyciela biologii pani Ilony Łukoszyk, pokonując dwa wcześniejsze etapy konkursu: szkolny i rejonowy. Cieszymy się, że ciężka praca przyniosła wspaniałe efekty. Jesteśmy dumni z naszej uczennicy oraz serdecznie gratulujemy tytułu laureata. W ubiegłym roku Lena została również laureatką z języka polskiego, co zwo-

niło ją z egzaminu ósmoklasisty z tego przedmiotu. Życzymy Lenie dalszych sukcesów w nauce. **Ilona Łukoszyk**

Sukcesy naszych unihokeistek

Młodsza grupa zawodniczek trenujących unihokej wzięła udział w ogólnopolskim turnieju „Orzysz Cup”.



Fot. facebook UKS Gródek

W pierwszym meczu w grupie B dziewczęta pokonały UKS Orleń Warszawa 2:0. W kolejnym spotkaniu zwyciężyły 2:1 z zespołem SP Baniocha. Mecz z Trzebiatowem zakończył się przegraną 1:4, w swojej grupie nasze unihokeistki zajęły II miejsce. W finale zmierzyły się z Jędrzą Orzysz i w rezultacie turniej zakończyły na III miejscu, zdobywając brązowe medale. Najlepszą zawodniczką zespołu została Gabriela Bura. W turnieju wystąpiły:

Gabriela Sokołowska, Gabriela Hryhorowicz, Emilia Deryng, Julia Olesiuk, Aleksandra Woronowicz, Weronika Kondraciuk, Wiktoria

Matus, Kornelia Gierasimiuk, Magdalena Fiłonik, Klaudia Mielezsko, Wiktoria Bilkiewicz, Kinga Kupraszewicz.

Gabriela Wildowicz, Marzena Urwan, Weronika Wrocęńska i Adriana Antonowicz dobrze zaprezentowały się w finale Mistrzostw Polski w unihokeju w kategorii juniorki starsze. Dziewczęta razem z Jedyką Trzebiatów zdobyły srebrne medale. *(im)*

„Żonkilowa kwesta”

Za nami kolejna „Żonkilowa kwesta”. Zbiórka pieniężna odbyła się w niedzielę 31.03.2019 roku w ramach ogólnopolskiej kampanii społecznej „Pola Nadziei”, która ma za zadanie uwrażliwiać ludzi na potrzeby nieuleczalnie chorych dzieci. Dzięki zebranych pieniądzom Fundacja „Pomóż Im” jest w stanie zapewnić cierpiącym dzieciom opiekę na najwyższym poziomie. Wolontariuszy ze Szkolnego Koła Młodszego Wolontariatu „Pomocnicy” wraz z rodzicami i nauczycielami, ubra-



Fot. archiwum SP w Gródku

nych w charakterystyczne żółte koszulki, można było spotkać w Parafiach Kościoła Prawosławnego P.W Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gródku i Św. Ap. Jana Teologa w Mostowlanach oraz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gródku.

Każdy, kto wrzucił datek do puszek w zamian otrzymał uśmiech od wolontariuszy oraz żonkila, który jest międzynarodowym znakiem solidarności z osobami chorymi na nowotwory i symbolem nadziei. Natomiast dzieci dostawały żółty balonik. Wolontariusze rozdawali także ulotki i naklejki z logo fundacji.

Po zliczeniu przez fundację puszek otrzymaliśmy informację o fantastycznym wyniku: Parafia Prawosławna Mostowlany - 613,39 zł, Parafia Rzymskokatolicka Gródek - 806,89 zł, Parafia Prawosławna Gródek - 776,14 zł. Po raz kolejny okazało się że prawdziwe „Pola Nadziei”, to mieszkańcy Gminy Gródek, ludzie gotowi nieść pomoc potrzebującym: darczyńcy, wolontariusze i rodzice.

Alina Gościć, Monika Jaroszuk

Wideo spotkanie z uczniami z Niemiec

4 kwietnia podczas lekcji informatyki uczniowie klas 8 nawiązali połączenie audio-wideo z uczniami ze szkoły w Dreźnie. Wcześniej przygotowali się do lekcji, sprawdzając możliwości przeprowadzenia takiej rozmowy w pracowni i zaplanowali spotkanie pod opieką nauczyciela informatyki. Taka forma porozumiewania bardzo podobała się uczniom. Komunikowali się oni w języku angielskim i wcale nie było to takie trudne. Mogli na żywo zobaczyć swoich kolegów, którzy w maju planują przyjazd do Gródka. Nasza młodzież była w Dreźnie podczas ferii zimowych w ramach projektu polsko – niemieckiej wymiany uczniów. W spotkaniu uczestniczyła również Pani Anna Pappai. *(js)*

Bezpieczny Internet

9 kwietnia, w Izbie Tradycji Szkoły Podstawowej w Gródku, odbyły się spotkania poświęcone tematyce „Bezpieczne i odpowiedzialne korzystanie z zasobów dostępnych w sieci”, zgodnej z priorytetami

wyznaczonymi przez MEN na rok szkolny 2018/2019. Udział w nich wzięli uczniowie klas I-III, IV, V, VI. Uczniowie klas starszych tematykę Bezpiecznego Internetu analizowali podczas lekcji informatyki.

Podczas spotkania nauczyciele informatyki p. Jolanta Soroczyńska i p. Anna Siegieńczuk podsumowały wszystkie działania podjęte w szkole, które miały propagować bezpieczny i świadomy dostęp dzieci i młodzieży do zasobów Internetu. Przypomniły o obchodach Dnia Bezpiecznego Internetu. Zachęcały do czytania informacji na gazetkach, które znajdują się w wielu miejscach w szkole. Podsumowano kampanię społeczną „Offline Challenge”, do której przystąpili chętni uczniowie. To oni podjęli próbę odłączenia się od sieci na 48 godzin. Uczniowie opisali swoje refleksje nad ilością spędzonego czasu w świecie offline oraz jego jakościowym wykorzystaniem. Promowali pozytywne wykorzystanie Internetu. Następnie koło teatralne działające przy bibliotece szkolnej zaprezentowało inscenizację pt. „Bezpieczny Internet” przygotowaną pod kierunkiem pani Anny Kondratowicz. Zaakcentowane treści przez grupę teatralną ściśle nawiązywały do potencjalnych zagrożeń w sieci. Aktorzy podkreślali ważność świadomego korzystania z Internetu. Inscenizacja była bardzo pouczająca i przypadła do gustu odbiorcom. Na koniec uczniowie otrzymali ulotki i materiały edukacyjne promujące Bezpieczny Internet. *(js)*

Uczennice klas czwartych na podium!

16 kwietnia w Sokółce odbył się finał województwa podlaskiego XIX edycji Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. Celem rozgrywek było promowanie piłki nożnej wśród dzieci, zasad Fair Play oraz programu Respect, wychowanie poprzez sport, kształtowanie zdrowego stylu życia i aktywizację lokalnych środowisk sportowych oraz wyłonienie najzdolniejszych piłkarek i piłkarzy. W kategorii U-10 podopieczne p. Aliny Gościć, uczennice klasy czwartej, Bianka Bernatowicz, Wiktoria Charkiewicz, Kinga Gabiec, Kalina Gołębiowska, Magdalena Kruk, Julia Nos, Amelia Popławska, Sandra Puchal-



Fot. archiwum SP w Gródku

ska zajęły III miejsce.

Wyniki spotkań w grupie:

- Klukowo – SP Gródek 2:6
- BKS Tur Podlaski – SP Gródek 4:2
- SP4 Zambrów – SP Gródek 0:4
- Półfinał:
- Włókniarz Białystok – SP Gródek 5:1

Mecz o 3 miejsce

- AS Falcon Sokółka – SP Gródek 1:8

W klasyfikacji generalnej, w kategorii wiekowej U-10, nasza uczennica Julia Nos została najlepszym bramkarzem, a Sandra Puchalska królem strzelców (20 bramek).

Całemu zespołowi życzymy kolejnych sukcesów oraz pomyślności w realizacji założonych celów i zamierzeń. *(ag)*

Partyzant



W młodniaku koło Radunina siedzieli dwa tygodnie. 22 mężczyzn. Mieli pół worka sucharów. Właśnie spadł pierwszy śnieg i nie mogli ruszyć się z miejsca. Niemcy po śladach znaleźliby ich od razu. A wtedy...

Dziadek Mordań mieszka sam. Jego mały dom schował się 50 metrów może od zgiełku ulicy Michałowskiej w Gródku. Człowiek to wiekowy w dosłownym tego słowa znaczeniu, bo pierwsze kroki na ziemi stawiał jeszcze w XIX wieku.

Kiedy umawiałem się z nim na rozmowę, przebierał świeżo wykopaną cebulę. Gdy przyszedłem wieczorem, smażył placki kartoflane. – Jak sobie nawaru, tak jem. Niedobra być na staraść samotnym – mówi ot tak, nie żeby narzekać. Żona umarła mu pięć lat temu, dzieci już od dawna mają swoje własne życie, problemy. I tak powoli zaczyna dziadek Mordań opowiadać o partyzantce. Szczegół po szczególe, dzień po dniu. Okazuje się, że tamte pół godziny opowiedziane dzisiaj, wcale nie są krótsze. Na nowo kopie więc ziemiankę, pije wodę ze studni, słyszy świst kuli. – Heta paczałosia

JAK PRYSZLI NIEMCY.

Zaczęła powstawać grupa, której celem było przechwytywanie żołnierzy radzieckich z rozbitych w 1941 r. oddziałów. Wykopali ziemiankę gdzieś w Puszczy Knyszyńskiej, w miejscu o nazwie Pieraciosy, tam samo, gdzie walczyli powstańcy 1863 r. W ciągu zimy zebrało się

30 osób. Roman Mordań w tym czasie nie poszedł jeszcze do lasu. Pracował w Waliłach. Był pastuchem. Wiedział jednak, że prędzej czy później będzie musiał uciekać. A to z powodu swoich politycznych poglądów i wynikającej z nich wcześniejszej, przedwojennej działalności.

Wojna zastała go w rodzinnej miejscowości Wialikie Siało koło Prużan.

POLITYCZNE DOŚWIADCZENIA,

które „za sanacji” tam przeżył były bardzo bolesne. Mieści się w nich między innymi aresztowanie przeze władze polskie i pewne przesłuchanie, któremu został poddany w Prużanach [...].

Gdy w 1939 r. na ziemię Rzeczypospolitej wkroczyli Sowieci, mieszkał już w Waliłach. W zupełnie innych warunkach politycznych mógł liczyć na lepsze traktowanie. W istocie dostał pracę, mieszkanie, wrócił znów w rodzinne strony. Do stabilizacji było jednak daleko. Minęły niecałe dwa lata i Niemcy napadły na ZSRR. Przeniósł się więc znów do Walił, gdzie był mniej znany ze swej działalności. Przez pierwszą zimę i wiosnę udało mu się przetrwać. Ciągle jednak przygotowany był na to, że pewnego dnia przyjdą po niego. Gdy jadł w domu śniadanie, dzieci zawsze siedziały w oknach i obserwowały okolice. I stało się. Któregoś dnia musiał odejść.

PARTYZANCKI SZLAK

1. Pieraciosy. Gdy dotarł na miejsce, w ziemiance nie było już nikogo. Trzydziestoosobowa grupa w obawie przed obławą odeszła do Puszczy Białowieskiej. Wykopał sobie własną ziemiankę i dobrze ją zamaskował. Wkrótce już, w czasie niemieckiej obławy, uratowała mu życie. Lokum okazało się bezpieczne. Zaraz potem stało się wcale niemałym jak na tamte warunki składem broni i amunicji. Była to pozostałość po Armii Czerwonej. – Chto nie lenawausia, nachawał sobie – mówi dzisiaj. „O, Ty cely

magazyn tut imiejesz” – dziwił się później spotkany w Pieraciosach radziecki partyzant. Razem zamieszkali w ziemiance. Ale nie na długo.

2. Puszcza Białowieska. Ze spotkanym radzieckim partyzantem i jego towarzyszami poszedł Mordań do Puszczy Białowieskiej. W ten sposób znalazł się w liczącym 40 osób oddziale. Trochę dziwna to była partyzantka. Bardziej nastawiona na przetrwanie niż na konkretne działania. Atakowali Niemców, gdzie się dało. Umykali przed obławami, kontakty z okoliczną ludnością ograniczali do minimum (była ona ich naturalnym źródłem zaopatrzenia). Wioski wcale nie tak chętnie przyjmowały partyzantów, choć były i takie, które za sprzyjanie im zapłaciły najwyższą cenę. Tak było z wsią Popówka niedaleko Gródka, której mieszkańców Niemcy rozstrzelali. Zrozumiałe jest, że biedni chłopci uważali często partyzantów za dodatkowe nieszczęście, które na nich spadło. Kilkudziesięciu chłopów potrzebowało niemało jedzenia. [...]

Razem z ośmioma odważnymi towarzyszami, ryzykując życie, odszedł.

Wrócili na dawne miejsce. Do Puszczy Knyszyńskiej. Wkrótce znów nazbierało się prawie trzydzieści osób. Najwięcej wśród nich było „wastoczników” (byli to głównie dawni żołnierze radzieccy), ale do oddziału przyszli też chłopcy z okolicznych wiosek, z Załuk, Pieszczanik. Dowódcą obrano właśnie jednego z nich, niejakiego Parfiejuka z Załuk.

3. "Bitwa o szynę". Zaopatrzenie niemieckich oddziałów walczących na froncie wschodnim opierało się na transporcie kolejowym. Toteż gros działań partyzanckich na wschodzie polegało na akcjach dywersyjnych skierowanych w tenże transport. Oddział, do którego należał Mordań, włączył się w tego typu akcje. Na początek rozkręcili szynę specjalnie dorobionym kluczem, co jednak tylko przez krótki okres przynosiło pożądane efekty. Niem-

cy bowiem szybko potrafili znaleźć na to radę – lokomotywa pchała przed sobą puste platformy, które w porę ostrzegały maszynistę przed niebezpieczeństwem. Sięgnęli więc po bardziej nowoczesne środki. Po wsiach nie brakowało „aruż’ja”, które zostawili żołnierze radzieccy. U jednego z chłopów przechowały się kostki trotylu. Z nich to właśnie nauczyli się robić miny. Największe kłopoty mieli z zapalnikami. Ale i na to znalazła się rada. Okazało się bowiem, że nadają się do użycia zapalniki z niemieckich granatów. Dzięki tym konstrukcyjnym hybrydom co najmniej kilka niemieckich składów wyleciało w powietrze. Trzeba jednak przyznać, że wykolejanie pociągów polegało w znacznej mierze na improwizacji, której skutków nie można było przewidzieć. Nie sprawdzano bowiem, jaki pociąg padnie ofiarą partyzantów, wojskowy, czy inny. – Idzie pojezd, padkładajesz minu. A chto tam papadzie...? – wspomina dziadek Mordań. Najlepszą akcją zrobili niedaleko Dzierniakowa (na dzisiejszej trasie do Zubek Białostockich). Mieli akurat wtedy amerykańską minę, którą dostali od oddziału ze wschodu. Cały wojskowy skład zniszczyli kompletnie. Wybrali dobre miejsce, tory robiły tam szeroki łuk.

4. Przetrwać niemiecką obławę. Był rok 1942. Zbliżała się zima. To bardzo zły czas do prowadzenia partyzantki. Największym wrogiem oddziału stał się śnieg, na którym pozostawione ślady doprowadzają obławę do kryjówek. Oddział, w którym był Mordań, nie znalazł jeszcze sobie bezpiecznego miejsca na przezimowanie, gdy niespodziewanie spadł śnieg. Niemcy osaczyli ich w lesie. Sytuacja wydawała się być beznadziejna, jednak dzięki zmasowanemu uderzeniu w jedno miejsce udało się oddziałowi wyrwać z okrążenia. Na jak długo jednak? Nietrudno było po śladach na śniegu odszukać go. Jedyne wyjście było zaszyć się w jakiejś gęstwinie niedaleko drogi i zatrzeć ślady. Tak też uczynili. W młodniaku koło Radunina siedzieli

dwa tygodnie. 22 mężczyzn. Mieli pół worka sucharów. Nie ruszali się z miejsca. Niemcy po śladach znaleźliby ich od razu. A wtedy... Żadnych szans. Toteż wyszli dopiero, gdy stajął śnieg. Przemarznięci i wygłodzeni ślaniali się na nogach. Resztę zimy przetrzymali, bazując koło wspomnianej wsi Popówka.

5. Partyzanckie państwo.

Następna zima zapowiadała się gorzej. Popówka była już spalona. Oddział poszedł więc na wschód, w rodzinne strony Mordania. Tam spotkali duże zgromadzenie radzieckich partyzantów, do którego się przyłączyli. Poszli aż pod Kobryń. Istniało tam coś w rodzaju partyzanckiego państwa, wolnego od Niemców.

W miarę regularnie lądowały samoloty, utrzymywano stałą łączność z wyższymi władzami radzieckimi. Bardzo to zdziwiło, a zarazem ucieszyło Mordania, wiedział bowiem, że taki stan rzeczy oznacza słabość Niemców, a tym samym szybki ich koniec. W zgrupowaniu tym doczekał nadejścia Armii Czerwonej. Nie

wcielono go do niej, miał bowiem za sobą już trzy lata partyzantki. Wystarczająco staż wojenny.

JERZY SULZYK ▲

(reportaż o Romanie Mordaniu – partyzancie z naszej gminy był opublikowany 24 lata temu w Czasopiśmie 9/95)

Życiorys



Ja – Julian Lech – syn Daniela i Marii urodziłem się 10 kwietnia 1907 r. we wsi Załuki w powiecie białostockim. Do 1914 r. byłem przy rodzicach na pięciohektarowej działce. W 1914 r. wybuchła I wojna światowa i nas Kozaicy wygnali ze wsi, a wieś spalili, żeby Niemcom nic nie zostało. Na bieżnię w Rosji byłem od 1915 r. do 1922 r. Potem przyjechałem do Polski, a ponieważ dom był spalony, poszedłem służyć do drugiej wsi do bogatego gospodarza jako parobek. W 1923 r. wykopałem z młodszym bratem ziemiankę, w której zamieszkaliśmy z bratem i matką. Kopaliliśmy ziemię łopatą, bo nie mieliśmy za co kupić konia. W 1926 r. pracowałem w lesie przy wyrębach. W 1928 r. zostałem powołany do służby czynnej w wojsku do 3 Dywizji Samochodowej. W 1930 r. zostałem zwolniony i pracowałem w państwowym lesie przy wyrębach oraz uprawiałem dorywczo pięciohektarowe gospodarstwo. W 1939 r. wybuchła II wojna światowa, więc zostałem powołany do 3 Dywizji Pancerniej. Pod naciskiem wroga cofaliśmy się aż do Równego. W Równem 17 września 1939 r. zabrały nas radzieckie wojska i tam pracowałem na budowach dróg. W 1941 r. zostałem zwolniony i wcielony do Polskiej Armii (5 Dywizja Kresowa) w ZSRR. W 1942 r. zostaliśmy przewiezieni przez Morze Kaspijskie do Iranu, później do Iraku, Palestyny, Syrii, Libanu, Egiptu i nareszcie do Włoch, gdzie już rozpoczęliśmy walkę z Niemcami od Taranto, Bari, Rimini, Ankony, Bolonii. Aż trafiliśmy pod Monte Cassino, gdzie jako kierowca samochodowy zaopatrywałem swoją piątą dywizję w amunicję, żywność i wszystko, co było potrzebne na wojnie. W 1945 r. po kapitulacji Niemiec zostałem przewieziony do Anglii na demobilizację. W 1946 r. zdecydowałem się wracać do kraju. Wróciłem w 1947 r., a ponieważ domu nie miałem, bo się spalił, zdecydowałem się jechać na Ziemię Odzyskaną. W 1948 r. wyjechałem do Państwowego Gospodarstwa Rolniczego w Wandajnach w woj. olsztyńskim i tam pracowałem jako kierowca ciągnika.

(Julian Lech jest dziadkiem Ireny Koronkiewicz z Załuk)

Fakty uzupełniające wystawę PRL w Gródku

Wspomina pani Halina Matejczuk

Podczas mojej krótkiej wizyty u pani Halinki Matejczuk gospodyni miała dwa telefony od przyjaciół z daleka, z którymi utrzymuje kontakt od 60 lat. (Tak, przyjaźni na długie lata na pewno można uczyć się od pani Halinki). Rozmawiała o codzienności, ale i spalonej katedrze Notre Dame, w której była kilkukrotnie i o najnowszej książce Olgi Tokarczuk, którą wysłuchała na audiobooku. Zawsze bardzo dużo czytała, nauczyła się obsługi komputera, pisała maile. Niestety, ostatnio, ze względu na pogarszający się stan wzroku, musiała z tego zrezygnować. Dlatego zaproponowała spotkanie, żebym mogła nagrać jej wspomnienia. Nazwała je – Fakty uzupełniające wystawę PRL w Gródku. Postanowiła, jak sama powiedziała, zostawić je dla potomności, żeby młodzi ludzie mogli je przeczytać.

Uważam, że wystawę zorganizowaną przez GCK w Gródku należałoby uzupełnić dodatkowymi faktami. Przed II wojną światową w Gródku mieszkało kilka tysięcy mieszkańców, po wojnie pozostało niecałe 30 procent. Ponad 70 procent, czyli wszyscy Żydzi zostali spale-

ni w piecach obozu koncentracyjnego w Treblince. Uratował się jedynie Józef Abramicki. Część młodzieży i nie tylko została wywieziona przez Niemców na roboty przymusowe. Niektórzy nie wrócili, zginęła Regina Wróblewska, dwóch braci Gresiów, dwóch braci Krejzów, część mieszkańców została rozstrzelana przez Niemców tu na miejscu. Zginęły dwie całe rodziny Sawickich i Januszkiewiczów. Od września 1939 r. do czerwca 1941 r. parę rodzin pochodzenia niemieckiego i rodziny mieszane wyjechały z Gródka do Niemiec. W tym czasie kilka rodzin zostało wywiezionych do Kazachstanu i na Syberię, ale szczęśliwie wszyscy wrócili. Mam prośbę do obecnych władz, żeby w końcu podać na pomniku w Gródku przybliżoną liczbę mieszkańców, którzy zginęli w czasie wojny, bo to na pewno będą setki, a nie 40 osób, jak jest napisane na tablicy w parku.

Niemcy zburzyli wszystkie istniejące w Gródku fabryki – cztery na ul. Fabrycznej i jedną na ul. Chodkiewiczów – tu, gdzie jest teraz rynek. Została spalona cerkiew i synagoga, która była naprzeciwko na ul. Michałowskiej. I począwszy od tej synagogi aż do rzeki Supraśl po lewej

stronie spaliły się wszystkie domy, które były w bardzo gęstej zabudowie. W jednej połowie dzisiejszego parku od strony cerkwi był rynek, a w drugiej części domy i piękny drewniany budynek, w którym była poczta. One też spłonęły. Zburzony został piękny murowany dworzec z mozaikami na podłodze w Waliach-Stacji, most na Supraśli. Ludzie przechodzili przez dłuższy czas po prowizorycznej kładce. Zaminowany był też młyn, ale pani Paraskiewa Januszkiewicz przekupiła żołnierzy niemieckich samogonem i słoniną i udało się go ocalić. Potem wojsko radzieckie rozminowało ten młyn. To było bardzo ważne, bo jak był młyn, to można było mieć zboże i mieć chleb w Gródku.

Podczas okupacji był tylko jeden mały sklepik, tu za ścianą mojego mieszkania, w którym dawano na kartki ograniczoną ilość chleba, marmolady z buraków cukrowych. Nie było szkoły. Nie było elektryczności (była przed wojną). Mogliśmy chodzić jezdnią pośrodku, po bruku. W centrum Gródka było getto i tylko w dzień można było się przemieszczać. Przywożono z mleczarni w Michałowie jedną lub dwie bańki mleka. Od samego rana czekano

w kolejce, żeby dostać pół litra chudego mleka, którego nawet nie starczało wszystkim. Nie wolno było hodować świń. Moja przyszywana babcia hodowała świniaka w chlewiku w takim dole i jak go zabiła, to sąsiad doniósł dla Niemców. Nie zjedliśmy nawet jednej skwareczki. Moją mamę aresztowano za to i siedziała przez dwa tygodnie w areszcie, który był w chlewiku przy tym budynku obok parku. Tam był posterunek, w którym stacjonowali Niemcy. Te budynki gospodarcze zostały do dziś, przed wojną też tam było więzienie.

Gródek po wojnie to był obraz „nędzy i rozpaczy”. Bardzo dużo domów w Gródku zostało po wojnie pustych. Po wyzwoleniu władze gminy część tych budynków sprzedawały okolicznym mieszkańcom, których domy zostały spalone podczas wojny i tuż po wojnie. Żeby chronić swoje życie, w strachu przed tzw. żołnierzami wyklętymi, którzy rozstrzelali prawosławnych i palili wioski, z Gródka z ul. Młynowej i Koszarowej wyjechało do Związku Radzieckiego 5 rodzin.

Gródek został wyzwolony przez Armię Czerwoną w lipcu 1944 r. i już we wrześniu w dużym budynku naprzeciwko kościoła (w tzw. Ogierni) została otwarta szkoła. Przed wojną była jednoizbowa szkoła, która mieściła się w budynku na rogu Szkolnej i Białostockiej. Rodzice mieli obowiązek przygotowania opału na zimę. Każda rodzina, której dzieci chodziły do szkoły, dostawała w nadleśnictwie odpowiednią ilość drewna, które trzeba było popiłować, porąbać i dostarczyć do szkoły. Do szkoły rano przychodziły dzieci, a wieczorem z kolei osoby starsze, które uczono pisać i czytać. W ten sposób zlikwidowano analfabetyzm w Gródku. Nauczycielami w Gródku była tutejsza młodzież – Paweł Kondrusik, Raisa Sienkiewicz, która potem wyszła za niego za mąż, Włodzimierz Mieleško i Józef Sulima. Po pewnym czasie przysłano z zewnątrz polonistę i nauczycielkę historii. Nasi nauczyciele z Gródka nie mieli wykształcenia pedagogicznego, ale bardzo się starali, sami się uczyli, przygotowywali do lekcji i nas uczyli bardzo dobrze. Świadczy o tym, że kilku z moich kolegów i koleżanek pojechało do średniej szkoły w Lublinie, a tam były dzieci z Lubelskiego i Rzeszowszczyzny i byliśmy najlepiej przygotowani. Jedynie mieliśmy problem z językiem polskim, bo w Gródku w domu, na ulicy, na przerwach w szkole, rozmawialiśmy po „tutejszemu” – po białorusku. Nauczyciele bardzo się też interesowali tym, co robiliśmy po szkole. Jak organizowano zabawy, przychodzili i nas z nich wyganiali. VII klasę skończyłam w 1949 r. i z tej mojej klasy wielu kolegów i koleżanek zdobyło wyższe wykształcenie. Jurk Gościak był u reżysera Hoffmana operatorem, Ciszewski z Walił-Stacji (teraz mieszka w Gdyni) został malarzem, Kurcewicz i Łukjaniuk

oficerami, Irena Łukjaniuk, Zina Kochanowicz, Nina Lebedzińska i Ola Sierżan - nauczycielkami, Wiera Karwiel i Nina Lebedzińska - lekarkami.

W czasie wojny w ośrodku zdrowia Lwa Cukiermana Niemcy mieli swoją komendanturę i potem w piwnicach zostało dużo niezapisanych druków na twardych kartkach. I z tego robiliśmy zeszyty, z którymi był ogromny problem, podobnie jak z książkami. Dzieci czasem zdejmowały tapetę ze ścian i pisały na niej. Te książki, które mieli ludzie w Gródku, to podczas wojny Niemcy pod karą śmierci kazali przynieść na rynek i spalić. Niektórzy zakopali książki, ale na przykład moja sąsiadka



Budowa cerkwi w Gródku

zanosła wszystkie, które miała. Pomagałam jej jeszcze je nieść. I te książki płonęły przez parę dni. Trochę książek przybyło do Gródka w czasie, kiedy była tu władza radziecka i funkcjonowała szkoła białoruska, pomiędzy 1939 r. a 1941 r. Nawet był internat dla dzieci ze wsi. Nauczyciel Paweł Kondrusik zachował książkę do matematyki jeszcze z czasów władzy radzieckiej i uczył nas z tego podręcznika.

Zaraz po wojnie nie było żadnej komunikacji do Białegostoku, kolej był zniszczona. Jeżdżono tylko i wyłącznie zaprzęgami konnymi. Kolej ruszyła chyba po roku, wybudowano prowizoryczny drewniany budynek na stacji. Po wojnie została zbudowana nowa cerkiew. Z cegieł po zburzonych fabrykach, zwłaszcza tej, która była na miejscu dzisiejszego rynku. Baciuszka Bazyli Doroszkiewicz (późniejszy metropolita) uzyskał zgodę od władz i woził je swoim konikiem. My – dzieci – chodziłyśmy czyścić te cegły. Zaraz po wyzwoleniu, w szkole była religia, prawosławnej uczył baciuszka Doroszkiewicz, a katolickiej ksiądz Marian. Wszyscy śpiewaliśmy rano w holu szkoły „Kiedy ranne wstają zorze”.

Robotnicy fabryczni od razu po wojnie zaczęli czyścić spalone maszyny i udało im się ocalić dwie do czesania wełny. Okoliczni mieszkańcy przywozili wełnę i płacili za usługę produktami. Pamiętam, że mama pod koniec tygodnia przynosiła kar-

tofle, mąkę, jajka, mleko, śmietanę. Potem w tej fabryce produkowano gwoździe, a potem kobiety szyły kołdry. No i wreszcie powstał zakład Karo. Dzięki temu przyjechały do Gródka młode dziewczyny, które tu powychodziły za mąż. Powstały dwa nowe osiedla – na wschodzie Gródka i pomiędzy Waliłami-Stacją i ul. Białostocką. Zbudowano 10 bloków mieszkalnych, nową szkołę, przedszkole, żłobek, remizę strażacką, dom kultury, urząd gminy, zrobiono park, a rynek przeniesiono na ul. Zamkową, w Waliłach-Stacji ruszył tartak i skup runa leśnego (tzw. Grzybiarnia). Za czasów PRL-u położono asfalt, a potem go odnowiono.

Mieliśmy własną piekarnię, która wypiekała pyszny chleb. Była ubojnia, masarnia, gdzie produ-

kowano wędliny, rozlewnia, która produkowała bardzo dobrą oranżadę. Zrobiono wodociągi. Robotnicy zaraz po wojnie w czynie społecznym zbudowali dość dużą salę, w której była scena, dzieci ze szkoły tam występowały, przyjeżdżało objazdowe kino, a na pięterku była biblioteka. Pomagałyśmy z koleżanką nauczycielowi Józefowi Sulimie sporządzić kartotekę biblioteki. Powstał duży białoruski zespół Rozśpiewany Gródek. Można powiedzieć, że był takim ambasadorem Gródka na zewnątrz, jeździł np. do Warszawy. Organizowano wycieczki dla robotników. Kto teraz wozi autokarem robotników z Gródka, do Opery w Warszawie, do programu „Podwieczerek przy mikrofonie”? Mama często zabierała się na te wycieczki i odwiedzała mnie w Warszawie.

Gródek bardzo się zmienił po 1989 r. Po zmianie ustroju, kiedy zniknął PRL, zostały zlikwidowane zakłady Karo, nie ma już piekarni, sklepu z odzieżą, księgarni, rozlewni, masarni. Zwyczajna kiełbasa produkowana w Gródku lepiej smakowała niż te obecne najbardziej wyszukane szynki. Powstała oczyszczalnia ścieków, załew w Zarzeczanach. Mieszkańcy Gródka kąpali się kiedyś w bardzo czystej rzece Supraśl, w której były nawet raki.

ROZMAWIAŁA I OPRACOWAŁA
DOROTA SUŁZYK ▲

Zostać profesjonalnym piłkarzem

Wywiad z Fabianem Leonowiczem i Damianem Maleszą - najlepszymi strzelcami Gryfika

Fot. Magdalena Łotysz | GOK w Gródku



Magda Łotysz: Chłopcy, na początku powiedzcie, ile macie lat i w której jesteście klasie.

Fabian Leonowicz: Mam 15 lat i jestem w 8 klasie.

Damian Mieleśa: Mam 12 lat i jestem uczniem 5 klasy.

MŁ: Od jak dawna gracie w piłkę?

Fabian: Gram od 1 klasy, jak tylko zaczęły się pierwsze treningi Gryfików. Jestem więc od początku.

Damian: Ja też gram od 1 klasy, jak ruszył mój rocznik.

MŁ: Jakie są Wasze największe sukcesy do tej pory? Co, mimo młodego wieku, macie już na swoim koncie?

Fabian: Na pewno to, że grałem w kadrze Podlasia. I to, że jeżdżę z MOSP Białystok na mecze, bo dzwonią do mnie. Mam też mnóstwo nagród indywidualnych.

Damian: Też to, że jestem w kadrze Podlasia, że jeżdżę z BSP Jagiellonia na mecze jako zawodnik i to, że mam dużo statuetek.

MŁ: No właśnie, mówicie o nagrodach, a jakie macie zdobyte?

Fabian i Damian: Za króla strzelców (śmiej). I nagrody dla najlepszego zawodnika.

MŁ: To gratuluję, a ile najwięcej strzeliliście w jednym meczu lub turnieju bramek?

Fabian: Jeśli chodzi o turniej, to pamiętam, że 16 bramek, na

hali. A w meczu strzeliłem 10 bramek.

Damian: A ja strzeliłem 27 bramek na turnieju Piast Cup.

MŁ: Dlaczego w ogóle wybraliście piłkę nożną?

Fabian: No bo na początku grał każdy, a teraz mam cel, żeby zostać profesjonalnym piłkarzem. Jak byłem całkiem mały, to w ogóle nie wiedziałem, co to sport. A teraz już tylko piłka.

Damian: Bo kiedyś jak siedziałem na kanapie w swoim pokoju przyszedł Piotrek (straszy brat) i zaczął mnie namawiać, bo Piotrek grał już u Pana Marcina Józłowicza, no i po kilku dniach już byłem na pierwszym treningu u Pana Janka.

MŁ: Macie w szkole jakiś ulubiony przedmiot inny niż WF? Z tego co wiem, to uczyście się bardzo dobrze, zdajecie chyba z wyróżnieniem?

Fabian: Yyyy nie wiem (śmiej). Kiedyś lepiej się uczyłem, zdawałem z czerwonym paskiem. Teraz też ok, ale już bez paska. Matmy nie lubię. Nie lubię ścisłych przedmiotów, wolę humanistyczne.

Damian: Ja miałem średnią 4,72 a czerwony pasek jest od 4,75, to mało brakowało. Lubię geometrię.

MŁ: Fabian, jakie plany po gródeckiej szkole?

Fabian: Ja chcę zmienić klub, jak nie wyjadę z Podlasia, to

pójdę do IX LO i do MOSPu Białystok grać w piłkę.

MŁ: Gdyby nie piłka, to co innego moglibyście robić w życiu? Macie jakiś plan?

Fabian: Byłbym trenerem, może też trenerem personalnym, może wybrałbym coś związanego z dietetyką. To wszystko się łączy z tym, co robię teraz.

Damian: Mógłbym być trenerem, wuefistą, pracować w klubie sportowym. Na pewno coś związanego ze sportem.

MŁ: Jakie macie rady dla początkujących piłkarzy? Wiem Damian, że Twój brat Maciek właśnie zaczął trenować w najmłodszych Gryfikach. Co jest ważne, żeby osiągnąć cel?

Damian: Mieć dystans, nawet jak coś się nie udaje, to się nie załamywać i grać dalej. Żeby osiągnąć cel, ważna jest ciężka praca.

Fabian: Nie wszystko brać do głowy, co mówią inni. Trzeba robić wszystko, żeby osiągnąć cel. Wiadomo, że życie sportowca to wyrzeczenia.

MŁ: Czy mała miejscowość może być przeszkodą, żeby zostać znanym piłkarzem?

Fabian: Czasem może być nawet pomocne, bo w mieście to chłopaki uważają, że już są wielkimi piłkarzami, bo są z miasta, „gwiazdorzą”.

Damian: To tak jak Michał Żuk, mówili że to nowy Messi, a może być różnie przecież.

MŁ: Chcielibyście zostać w Gródku, jak będziecie już dorośli?

Fabian: Ogólnie tu jest spoko, może nie w tym wieku, co teraz jestem, bo nie ma za dużo co tutaj robić dla młodzieży, głównie jestem na Orliku. Ale jak już będę dużo starszy, to myślę, że będę chciał.

MŁ: Jakie macie zdanie o Gryfikach, o naszej piłce gródeckiej?

Damian: Fajnie, że jest

coś takiego, bo są zajęcia dla najmłodszych i dzieci mogą się poruszać. Super, że jest tak dużo roczników.

MŁ: Zauważyliście jednak, że teraz większość dzieciaków woli zostać w domu i grać na Playstation? To się robi niepokojące. Wy też gracie dużo?

Fabian: To jest problem faktycznie, ja nie gram dużo, chociaż kiedyś więcej.

Damian: Jak przychodzi weekend, to pogram, ale staram się nie za dużo.

MŁ: Wiem chłopaki, że mocno dążycie do celu. Czy to prawda, że ćwiczycie czasem od 5 rano?

Fabian: Chodziliśmy na stadion na wakacjach. Wstawaliśmy o 5 i kto wstał pierwszy, budził drugiego. Potem Damian był u mnie o 5:40 i ćwiczyliśmy. Z rana jest najlepiej, bo latem jest chłodniej.

MŁ: Mam też pytanie o nasz dom kultury, czy jest coś co moglibyśmy robić lepiej? Jest coś, czego Wam brakuje?

Fabian i Damian: Przychodzimy tutaj na ping ponga tylko i jest fajnie.

MŁ: A przyszlibyście na amatorską ligę ping ponga? Bo chciałabym tutaj ją utworzyć.

Fabian i Damian: No jasne! Super pomysł.

MŁ: Dziękuję za rozmowę chłopcy. Będzie to dla Was super pamiątka. Powodzenia w Waszych planach.

ROZMAWIAŁA
MAGDALENA ŁOTYSZ ▲



W sobotę 13 kwietnia odbył się turniej „Wiosna ORLIK CUP 2019” o Puchar Wójta Gminy Gródek. Bardzo dużo emocji, pięknych bramek, cudownych akcji. Duży Sukces organizacyjny GRYFIKA rocznika 2008-09 Pana Marcina i oczywiście RODZICÓW. Turniej bardzo mocno wsparła niezawodna GKRPA w Gródku. Należy podkreślić duży sukces sportowy naszych Gródeckich Orlików. Brawo! No i nasza SANDRUNIA - najlepszy zawodnik turnieju. Brawo Gwiazda!

wyniki i klasyfikacja

wyniki gryfików:

GRYFIK-KORONA D. 0:0
 GRYFIK- MOSP 3:2
 GRYFIK - HATTRICK 2:0
 GRYFIK - FDP Ostrów Maz. 2:3
 GRYFIK - LEŚNA APN 0:0
 GRYFIK - PASJA K 7:0

miejsca

1. FDP OSTRÓW MAZOWIECKA
2. GRYFIK
3. LEŚNA
4. KORONA
5. HATTRICK
6. MOSP
7. PASJA KLEOSIN



Najlepszy zawodnik turnieju: Sandra Puchalska
najlepszy bramkarz: Siemaszko Daniel (LEŚNA)
król strzelców: Płodczyk Dawid (PDF OSTRÓW)

tekst i foto za: facebook USS Gryfik

▼ Literatura

Шчодры вечар у Мастаўлянах

Шчодры вечар, шчодры вечар,
 Жджэм цябе мы цлы год
 І не раз сабе намецім,
 Дзе каму падстроіць плот.

Каму брамку з плоту здымем,
 На суседаў кінем стог,
 Барану на клуню ўкінем,
 Гаспадар каб зняць не мог.

А там дзе дзеўчына ў хаце,
 То напэўна будзе знак,
 Што яе кахаці хоча
 Ці багаты, ці бядняк.

Як багаты, то ля хаты
 Стане грубы клёц-таўкач,
 А як бедны, то на тычцы
 Пераломаны дзяркач.

Ад прыгожанькай Марылькі
 Ссыплем сцежку за сяло,
 Бо яе з суседняй вёскі
 Любіць хлопец Васілёк.

Яська з Валяй сцежка злучыць,
 Ясь каханы, не скрывавай,
 Бо каханне жыць навучыць,
 На зямлі пазнаеш рай.

Куль саломы разасцелем,
 Ганка Юлькава пыхціць,
 Спяць яны ў адной пасцелі,
 Хутка бусел прыляціць.

Фанабэрыстай Веронцы
 Уставім дзеда ў акна,
 Бо яна не любіць хлопцаў,
 Хай глядзіць на балвана.

А калі нам збрыднуць штучкі,
 Да свайго бжым сяла.
 Засядаем жа з радзінкай
 І шчадруемся да дня.

Анатоль ПАРЭМБСКІ



Jak muzyk kuplau zakrutki da słoikau.

Heta zdarennie adbyłosia na paczatu ku wasimdziesiątych let minuloho wieku. Ahurecy u aharodzie abradzili jak zausiody. Nu sztosz znou treba kłaści ich u słoiki. Tut jak raz, na žal, w “zależnym sklepie” u Haradku zabrakło zakrutkau. Chtości padskazau, szto možno ich kupić u Załukach. Sieu moj muzyk u traktar, taj pajechau pa zakrutki da słoikau.

Pa darozie zajechau u wiosku Radulin, adwiedać kuzynou ślżakou, katoryja szto roku letam tam adpaczywali. Wiadomo, biez paczastunku nie adbyłosia.

Ja wiarnułasia z raboty, a u mnianie u chaci pir na wieś mir.

Moj muzyk prywioz ślżaczku u hości, katoraja astawiła pad apieku swajomu bratu malieńkija bliźniatka. Użo aboje mieli dobro u “czubach”, a tut treba jechać na bałoto daić karowy. Siela ja u traktar, dziwlusia, a jany aboja tasujucca na pryczepku. Heta było wiadoma, szto pamocy ja ad ich nie budu mieła, a kłopatu nie zabrakują. Tak I było. Zajechauszy na bałota, zleżli z pryczepy, upali u trawu, taj zasnuli krepkim snom. Ja zrabila szto treba. Nakasiła kaniu trawy, katory stajau u chlawie I paczała ich budzić, a im choć trubu ustaulaj u zadnicu. Dumala astawić ich na bałocie, ale reczka

blisko, mohuć u naczy patapicca nie znajszouszy darohi, Jakości abudziła damu, a pašla razburkała karala. Jaho, przyjechauszu, astawiła na padworku, a jaje pawiazła da dzieciej. Jechała nazad trachtarom I dumala jak zadzierzyt mianie MO, to prawa jazdy nie zabiaruć, bo ja jaho nie maju, a madat zapłacić mužyczok.

Ujażdżajuczy na padworak, zamieciła, szto wa usich komnatach haryć światło. Zahladaju u akno, a moj pan śpić pasiaredzinie kuchni na padłodzy, zamknuszysia. Dzwaniła, pa szybach barabaniła, ni czarta, znou papau u śpiączku. Jak raz u toj czas i dzieciej nie było, wiadomo – kanikuły.

Hladzu - heta świokier, katory żyu za ścianoj. Wyszauszy na dwor zapytau: Czaho ty jak suczka biehajesz na wakoł chaty? Szto, mu-

żyk da chaty nie upuskaje? Bij akno u padwale i ułaż. Tak i zrabiła, choć żywot pacarapała ułaziaczy, ale naczawała u chacie. Na zautra, moj muzyk zwiesiuszy nos, ustaulau szyby. A zhauniecia, ci kupiuk zakrutki da słoikau ?

Nie! Pajechau pa ich jak aszkliu okna. Tak było zausiody, jak tolki pierebrau mieru, spau jak zabity.

A chto śpić, to nie hreszyć, tak każa pasłowica.

Krystyna Kondrusik

Wiersz i opowiadanie otrzymały wyróżnienia specjalne w konkursie „Każdy Pisać Może 2019”.

WIERSZ NA DZIEŃ MATKI

Dom Matki Mojej,
Jest taki zwyczajny,
Że nawet nie śni mi się w snach,
Choć podobno dobry to znak,
Gdy przyśni nam się jego dach,
Symbol ten odnosi się do najwyższych wartości
wyznawanych przez człowieka.
Mocny, trwały dach jest oznaką silnego
charakteru i konsekwencji w przestrzeganiu wzorców moralnych.
Wytrzymały dach symbolizuje również bezpieczeństwo i stabil-
ność emocjonalną,
Jest w nim zawsze woda do picia,
Do mycia dłoni i twarzy,
I przepis na chleb z cukrem,
Prosty stół i kilka krzeseł,
Przy którym siedzi jej codzienna wiara,
„W cóż mogłabym wierzyć,
jeśli nie w czyste ręce swego dziecka?”
I nigdy go nie zamyka na klucz,
Abym mógł wejść i usiąść obok.

Дом Маці Маёй,
Ён такі звычайны,
Што нават не сніцца мне ў снах,
Хаця нібыта гэта добры знак,
Калі прысніцца нам яго дах,
Гэты сімвал ставіцца да найбольшых каштоўнасцей,
вызнаваных чалавекам.
Моцны, трывалы дах з’яўляецца прыкметай моцнага
характару і паслядоўнасці ў захаванні маральных нормаў.
Трывалы дах сімвалізуе бяспеку і эмацыйную стабільнасць.
Ёсць у ім заўжды вада для піцця,
Мышца рук і твару,
І рэцэпт на хлеба з цукрам,
Просты стол і некалькі крэслаў,
За якім сядзіць яе штодзённая вера
«У што я магла б паверыць,
калі вы ў чыстыя рукі свайго дзіцяці?»,
І яго ніколі не зачыняюць на ключ,
Каб я мог прыйсці і сесці побач.

Dariusz Żukowski

Pańskie oko konia tuczy
Pańskie oko konia tuczy.
Tak przysłowie ludzi uczy.
Źle naucza i przewrotnie
Bowiem w życiu jest odwrotnie.
W życiu konia – choć mniej znana –
Inna prawda jest skrywana.
Koniowi przez większość roku
Siana dają i obroku.
Kiedy mu podsypią owsa
Na parkurach każą hopsać,
Biec po torze przez przeszkody
Albo targać w lesie kłody,
Nakazują mu pod górę
Ciągnąć wielką, ciężką furę
I koń wtedy panikuje,
A pan wrzeszczy. Kombinujesz!
Koń rży, wierzga, dęba staje.
Pan go batem ćwiczy, łaje:
Jeśli nie będziesz się starał,
Skończysz w postaci tatarą!
To reguła, nie przypadek,
Gdy koń tuczy pański zadek.

Marzec 2019

Jan Grycuk



Tak to było. Zaraz po wojnie

8 maja 1945 r. dowództwo hitlerowskie podpisało akt bezwarunkowej kapitulacji, co zakończyło działania wojenne w Europie. Społeczeństwo Polski poniosło ogromne straty biologiczne - zginęło w rezultacie terroru hitlerowskiego ponad 6 mln obywateli Polski. Do tej liczby należy dodać ponad 1 mln żołnierzy i ludności cywilnej, którzy stracili życie w Związku Radzieckim. Ponad 600 tys. osób zostało inwalidami wojennymi. Również nasza społeczność lokalna poniosła dotkliwe straty. Najczęściej ginęli ludzie młodzi i należący do średniego pokolenia. Znacznie więcej zginęło mężczyzn niż kobiet. Nasza ziemia

była nie tylko obszarem zmagania wojennych, ale również grabieży przeprowadzanej przez obu okupantów - niemieckiego i radzieckiego. Społeczeństwo polskie i nasza społeczność zostały rozdarte przez sprzeczność między odrzuceniem niechcianych rządów a koniecznością pogodzenia się z nimi. Istniało przekonanie, iż współpraca z nowymi władzami jest konieczna, gdyż ona gwarantowała reformy społeczno-gospodarcze. Bardzo dynamiczne były migracje ludności. Następowyły powroty osób z niewoli niemieckiej i z zesłania w Związku Radzieckim. Niektórzy wyjechali na Ziemię Odzyskane. Z Kresów

Wschodnich przesiedlano Polaków. Trwały powroty ludności z Zachodu. Niektórzy wyjechali do Związku Radzieckiego. W wielu rodzinach ktoś zginął lub zaginął w czasie wojny. Zaczęto odbudowywać i budować od nowa domy i budynki gospodarcze. Do otwartych szkół wrócili uczniowie. Pojawiło się coraz więcej miejsc pracy. Powoli życie się stabilizowało. Załączone fotografie przedstawiają różne wydarzenia z życia społeczności lokalnej bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej.

JANUSZ CIMOCHOWICZ ▲



1. Młodzież na spalonym gospodarstwie 1945 r.
2. Kurs szkoleniowy pracowników PKP - 1946 r.
3. Powrót do szkoły - 1947 r. Szkoła w Wierobiach, klasa piąta i szósta
4. Praca przy budowie torów kolejowych 1948 r.
5. Zdjęcie rodziny 1948 r., Zubki
6. Nowe życie na Ziemiach Odzyskanych 1948 r.
7. Jeszcze w niewoli, ale wolność tuż, tuż. Koe nigsberg 1945 r.

W ogrodzie i kuchni. Odcinek czterdziesty drugi

- wszędzie zielono



fot. Barbara Niczyporuk

Istnieje wiele prac ogrodowych, które muszą być wykonane we właściwym czasie. W każdym miesiącu – od stycznia do grudnia – jest w ogrodzie coś do zrobienia. Aby nie zapomnieć o czymś ważnym, można pomóc sobie tworząc listę zadań do zrobienia w nadchodzącym tygodniu lub miesiącu. Maj jest dla ogrodników i miłośników kwiatów szczególnie ważnym okresem, bowiem zachodzi wówczas zjawisko atmosferyczne zwane „zimnymi ogrodnikami” i „zimną Zośką”. W połowie miesiąca zmienia się zwykle cyrkulacja atmosferyczna i napływa do nas mroźne, polarne powietrze. Według przysłów i obserwacji są to ostatnie dni przymrozków (11 – 15 maja), po tym czasie, wrażliwe na mróz warzywa oraz rośliny doniczkowe i rabatowe mogą już „iść” do ogrodu. Naturalnie, nie można polegać w stu procentach na tych terminach, ponieważ „zimni ogrodnicy” mogą przesunąć się o kilka dni w jedną lub drugą stronę. W maju rozpoczynam jedną z najmniej lubianych prac ogrodowych, a

mianowicie – pielenie. Chwasty na mojej działce doskwierają niemal przez cały sezon wegetacyjny. Uporczywie wyrastają na rabatach pomiędzy roślinami ozdobnymi, na grządkach z warzywami oraz na trawnikach. Potrafią zagłuszyć uprawiane rośliny, osłabiać je, ograniczać ich wzrost i utrudnić im dostęp do substancji odżywczych. Co gorsza, szybko rozsiewają się lub odrastają z rozłogów, dlatego konieczne jest regularne usuwanie chwastów wyrastających na działce. Najlepiej wykonać tę czynność, gdy tylko wyrosną, zanim zdążą zakwitnąć i wydać nasiona. Jeżeli nie chcemy nadużywać szkodliwych chemikaliów, pozostaje pielenie, czyli samodzielne usuwanie chwastów ręcznie lub przy użyciu prostych narzędzi. Najtrudniejsze jest usuwanie chwastów wieloletnich, inaczej zwanych też rozłogowymi. Należą do nich m.in. perz rozłogowy, skrzyp polny, powój polny, babka lancetowata, mniszek lekarski (powszechnie zwany mleczem). Rośliny te z pozostałych w ziemi korzeni bardzo łatwo się odradzają, dlatego usuwanie tych chwastów trzeba przeprowadzić bardzo starannie. Należy wyrwać je dokładnie z całym korzeniem. Chwasty wiele problemów sprawiają na rozsadnikach, w warzywnikach i innych miejscach, gdzie trzeba wybierać je spośród równie małych siewek roślin uprawnych. Czasem, w przypadku długo kielkujących gatunków, chwasty potrafią wyrosnąć jeszcze zanim wysiane nasiona zdążą wykiełkować! Usuwając chwasty z rabat kwiatowych warto najpierw lekko wzruszyć glebę, aby ją rozluźnić. Wówczas będzie łatwiej je wyrwać. Po odchwasczeniu glebę trzeba zagrabić lub z powrotem ją wyrównać. Pamiętajmy też, aby nie zabierać się za usuwanie chwastów, gdy gleba jest zbyt wilgotna lub zbyt sucha. Na glebie suchej i piaszczystej najlepiej pielić się, gdy jest sucha lub jedynie lekko wilgotna (mocno wilgotna będzie się mazać i lepić do narzędzi). Gleba gliniasta powinna być natomiast wilgotna, ale nie mokra (zbyt sucha zaskorupia się, a mokra lepi do narzędzi i butów). W razie potrzeby przed odchwasczeniem można lekko podlać rabatę. Na koniec warto zadać sobie pytanie - czy usunięte chwasty można przeznaczyć na kompost? Otóż wyrwane chwasty nadają się do kompostowania, z wyjątkiem tych, które zdążyły już wykształcić nasiona oraz tych z wyraźnymi objawami chorób - takie chwasty trzeba spalić lub głęboko zakopać. Wrzucone do kompostownika sprawią więcej problemów niż pożytku. Warto wiedzieć, że niektóre chwasty, jak np. mniszek lekarski, skrzyp polny czy też pokrzywa, są cennym surowcem zielarskim oraz materiałem na gnojówki, wywary i wyciągi. Wykorzystywane są one do nawożenia roślin, a także walki

z chorobami i szkodnikami, dlatego chwasty te warto wyrwać ręcznie i potem wykorzystać na pożytek ogrodu.

Przejdę teraz do czegoś znacznie przyjemniejszego. Otóż przedstawiam Wam moi czytelnicy zielone, nietypowe, zaskakująco pyszne i modne w Internecie, mięsiste ciasto z dodatkiem tajemniczego składnika. Przełożone kremem mascarpone i udekorowane granatem. Można dodać borówki i listki mięty lub np. w wersji wielkanocnej położyć małe jajeczka z czekolady. Przed Wami „Leśny Mech”. Składniki potrzebne na zielony spód: 450 g opakowanie mrożonego szpinaku (liście) lub 450 g świeżego; 2/3 szklanki oleju; 1 szklanka cukru; 3 jajka; 2 szklanki mąki pszennej; 2 łyżeczki proszku do pieczenia. Krem mascarpone: 250 g serka mascarpone (zimny); 200 ml śmietanki 36% lub 30% z kartonika (zimnej); 4 łyżki cukru pudru; 1 łyżeczka wanilii; 1 op. śmietany-fix (do usztywnienia kremu - opcjonalnie). Do dekoracji: granat, borówka, liście mięty lub czekoladowe jajka. Sposób wykonania: Szpinak mrożony rozmrozić, odcisnąć (ale nie za bardzo), zmiksować blenderem na jednolity mus. Świeży szpinak po umyciu włożyć do garnka i mieszając podgrzewać ok. 1 - 2 minuty aż zwiędnie, następnie wyłożyć na sitko, odcisnąć, zblendować. Piekarnik nagrzać do 180 stopni C. Jajka wbić do miski, dodać cukier i ubić na puszystą oraz jasną masę. Następnie ciągle ubijając wlewać cieniutkim strumieniem olej. Dodać mus ze szpinaku i zmiksować na małych obrotach miksera do połączenia się składników. Oddzielnie przesiać mąkę i wymieszać z proszkiem do pieczenia. Przesypać do ubitych jajek i krótko zmiksować na małych obrotach, ale tylko do połączenia się składników. Masę wylać do formy o średnicy 24 cm - dno wyłożone papierem. Piec przez ok. 40 - 45 minut do suchego patyczka. Wyjąć i całkowicie ostudzić. Sposób wykonania kremu: Do misy miksera włożyć ser mascarpone i śmietankę, dodać cukier puder i wanilię. Ubijać przez kilka minut aż masa zwiększy objętość i będzie puszysta. Na koniec można zmiksować ze śmietaną - fix (zawiera tylko skrobię i glukozę). Wystudzone ciasto przekrawamy na 3 białe - pierwszy od góry może być cieńszy niż dwa pozostałe, ponieważ należy go skruszyć. Krem dzielimy na 2 części i przekładamy warstwy. Możemy też na nim położyć owoce. Następnie całość posypujemy pokruszonym białym cukrem. Ciasto wstawiamy do lodówki na co najmniej 3 godziny (a najlepiej na całą noc). Smacznego!

BARBARA NICZYPORUK ▲

Liść

Moje wrażenia z wystawy PRL w Gródku

Byłam na wernisażu wystawy PRL w Gródku, która bardzo mnie ciekawiła i spodobała mi się. Wszystko było tak dobrze zorganizowane. Udało się na niej zgromadzić moc przedmiotów – takich jak ubrania, zabawki, wózki, magnetofony, gramofony, radia, tabliczki, zdjęcia, serwetki, makatki, legitymacje, płyty i wiele innych rzeczy... A jeszcze była Gospoda u Gali, gdzie można było wypić i zjeść przepyszne dania – salatkę, ciasta. A barmanki to Mania i Gala – uroczyste dziewczyny, które zachęcały do jedzenia i picia. Nie obejrzałam jedynie samochodów, bo nie byłam nimi zainteresowana. W ogóle wszystko było super. Brawa dla organizatorów.

H. Popławska



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Szkolenia w ramach projektu **J@ w internecie** rozpoczęte.

Od stycznia do czerwca Gmina Gródek realizuje projekt pn. **Ja w internecie**. Program szkoleniowy w zakresie rozwoju kompetencji cyfrowych, w ramach którego 216 osób zostanie przeszkolonych z takich tematów jak:

- „Rodzic w Internecie”
- „Mój biznes w sieci”
- „Moje finanse i transakcje w sieci”
- „Działam w sieciach społecznościowych”
- „Tworzę własną stronę internetową (blog)”
- „Rolnik w sieci”
- „Kultura w sieci”



Nabór na poszczególne moduły trwa i wszystkich chętnych po 25 roku życia serdecznie zapraszamy. Zapewniamy materiały szkoleniowe, wyżywienie oraz wykwalifikowanego instruktora. Szkolenia trwają przez 2 dni po 6 godzin.

Szczegóły w Urzędzie Gminy Gródek (pokój nr 2) bądź na stronie www.grodek.pl

Koordynator Projektu
Monika Gościak

Porada językowa

Ponieważ mamy początek maja i wszędzie powiewają flagi, parę słów o weksyliach. Alfred Znamierowski w swojej rozprawie wyjaśnia, że weksylia to wszelkiego rodzaju znaki bojowe i rozpoznawcze wykonane z tkaniny, a w czasach współczesnych z papieru i plastiku. Wyróżniamy takie znaki jak flaga, sztandar, proporzec, bandera. Chorągiew i proporzec są najstarszymi polskimi słowami określającymi znaki bojowe. Wyraz chorągiew pochodzi się z mongolskiego horongo, proporzec jest nazwą słowiańską. Różnica między nimi polega na tym, że proporzec jest mniejszy i długi, zakończony językami, zaś chorągiew ma kształt prostokąta. Sztandar jest mniejszy od chorągwi, słowo wywodzi się z angielskiego standard. Sztandar wbijało się w ziemię, w przeszłości oznaczał miejsce, w którym znajdował się dowódca. Wykonuje się go w jednym egzemplarzu, składa się z dwóch zszytych ze sobą części i drzewca z głowicą. Jest znakiem używanym w różnych instytucjach, na przykład w szkole. Pochodząca z języka niemieckiego flaga jest prostokątna i może mieć różną wielkość. To symbol danego kraju. Bandera używana jest na morzu.

Irena Matysiuk



REPERTUAR

Teatr Dramatyczny
im. Aleksandra Węgieryki w Białymstoku
Instytucja Artystyczna
Województwa Podlaskiego
ul. Elektryczna 12
15-080 Białystok
dramatyczny.pl

Dział sprzedaży i organizacji widowni
tel. 85 74 99 184
rezerwacje@dramatyczny.pl

Kasa teatru czynna od wtorku do soboty
w godz. 14:00-20:00
w niedzielę 16:00-20:00
lub na godzinę przed spektaklem
85 74 99 175

Dyrekcja zastrzega sobie prawo do zmian
w repertuarze. Aktualny repertuar dostępny
na naszej stronie internetowej.

MAJ 2019

2	CZW	19:00	Kogut w rosole / Scena Duża
4	SOB	16:00	Kogut w rosole/ Scena Duża
		20.00	Błoto/ Scena Kameralna
5	ND	19.00	Kogut w rosole/ Scena Duża
		20.00	Błoto/ Scena Kameralna
11	SOB	16.00	Hobbit/ PREMIERA/ Scena Duża
12	ND	16.00	Hobbit / Scena Duża
		19.00	Błoto/ Scena Kameralna
17	PT	19.00	Motyle są wolne/ PREMIERA/ Scena Kameralna
18	SOB	16.00	Hobbit / Akcja 300 groszy/ Scena Duża
		19.00	Motyle są wolne/ Scena Duża
19	SOB	16:00	Hobbit / Scena Duża
		19.00	Motyle są wolne/ Scena Kameralna
24	PT	18:00	Motyle są wolne/ Scena Kameralna
		20.00	Kogut w rosole/ Scena Duża
25	SOB	16:00	Kogut w rosole/ Scena Duża
		20.00	Motyle są wolne/ Scena Kameralna
26	ND	16.00	Kogut w rosole/ Scena Duża
		20.00	Motyle są wolne / Scena Kameralna
31	PT	19.00	Motyle są wolne/ Scena Kameralna

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny”. Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca:** Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują:** Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie). **Współpracują:** Jerzy Sulżyk (korekta), Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Magdalena Łotysz, Małgorzata Zbyryt (Nadleśnictwo Waliły), Barbara Niczyporuk, Marcin Tur (asystent naukowy na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej), Janusz Cimochoiewicz, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku. **Adres redakcji:** ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 600 051 441, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4 zł + 3,00 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050.

Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury. Numer złożono 07.05.2019 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

OGŁOSZENIA

▼ **SPRZEDAM** mieszkanie w bloku po gruntownym remoncie (62 m²), cena 90 tys. do negocjacji. tel. 510 355 238

▼ **SZUKAM** Kobieta z dziećmi szuka w okolicach Gródka domu do wynajęcia. Tel. kont. 501 378 413

▼ **USŁUGI TAPICERSKIE**
Piotr Sokołowski - Załuki
tel. 504 441 220

ZAPRASZAMY DO WYSYŁANIA
OGŁOSZEŃ DROBNYCH.

Centrum Ubezpieczeń

Justyna Kubiak

501 045 318

ubezpieczeniakubiak@onet.pl

16-040 Gródek, ul. Polna 6

16-050 Michałowo, ul. Białostocka (lokal przy kwiaciarni)

OFERUJE

Ubezpieczenia:

- na życie, zdrowie indywidualne i grupowe
- majątkowe: domów, mieszkań, mienia przedsiębiorstw
- odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania zawodu, prowadzenia działalności, posiadania mienia, w życiu prywatnym
- komunikacyjne OC, AC, NNW, Szyby, Assistance
- rolne
- turystyczne
- ...i wiele innych

- ✓ Obsługę klientów indywidualnych, firm i rolników
- ✓ Bogatą ofertę wielu firm ubezpieczeniowych
- ✓ Dopasowanie oferty do indywidualnych potrzeb klienta
- ✓ Pomoc przy wyborze najkorzystniejszej oferty
- ✓ Możliwość dojazdu bezpośrednio do klienta



Dom Pogrzebowy CEREMONIAŁ

Anatol Choruży
ul. Młynowa 10
16-040 Gródek

TEL: 608 319 632

W skład usługi pogrzebowej wchodzi:
trumna, Krzyż z tabliczką, klepsydry, komplet garderoby, eksportacja zmarłego z różnych miejsc, karawan, zafatwianie formalności (USC, kościół lub cerkiew), wyniesienie z domu, wykopanie oraz usypanie grobu, chłodzenie zwłok, bus do przewozu osób uczestniczących w pogrzebie.

Do dyspozycji posiadamy sale pogrzebowe oraz chłodnię do przetrzymywania zwłok. Cena obowiązuje w promieniu 100 km. Powyżej 100 km według ustalonych stawek

za transport. Wykonujemy także kremację ciała oraz inne usługi pogrzebowe i cmentarne. Działamy profesjonalnie! Gwarantujemy solidne usługi!

Do Państwa dyspozycji 24 h na dobę.



GRÓDEK

OFERUJE W PROMOCYJNEJ CENIE:

- FOLIE DO BEL I TUNELI;
 - ZAKISZACZE I KONSERWANTY;
 - PROTAMIŁKI I LACTOMĘ;
 - MLEKO DLA CIELĄT - WSZYSTKIE RODZAJE;
 - MIESZANKI DLA KURCZĄT I INNYCH;
- PONADTO POLECAM:
- PREPARATY P. KLESZCZOM DLA PSÓW I KOTÓW;
 - KARMY DLA PSÓW I KOTÓW;
 - INNE AKCESORIA WET-ZOOTECHNICZNE
- ORAZ FACHOWE DORADZTWO!

**DOSTAWA NA TELEFON (gratis!)
PRZY STAŁYCH I WIĘKSZYCH ZAKUPACH
GRATISY! ZAPRASZAMY**

ul. Chodkiewiczów 31
Tel. 85 7180 148, 608 389 940
www.sano-grodek.pf.pl



ATRA GROUP TECHNIKA GRZEWCZA DYSTRYBUCJA, MONTAŻ, SERWIS



KOSTRZEWA®
LIDER KOTŁÓW
I PALNIKÓW NA PELLET

602 151 098
atragroup@wp.pl
ul. Ciesielska 2
15-542 Białystok

AUTO GRZEŚ GRZEGORZ KUŹMICZ

- NAPRAWA AUT POWYPADKOWYCH, POKOLIZYJNYCH, SKORODOWANYCH
- NAPRAWA ZDERZAKÓW
- SERWIS KLIMATYZACJI ODGRZYBIANIE, NAPEŁNIANIE CZYNNIKIEM
- POMOC DROGOWA

608 35 26 35
881 31 16 03



Biuro Księgowe Buchalter Piotr Bancarewicz

ul. Chodkiewiczów 32 lok.14
16-040 Gródek
tel. 85 71 80 296
tel. kom. 666 046 664
e-mail: biuro-buchalter@wp.pl

- księgowość
- kadry
- BHP

Doradztwo przy zakładaniu firmy za darmo!
Pierwszy miesiąc za 1 zł!

PRACOWNIA ARCHITEKTURY I GRAFIKI

www.pracowniaarchitektury.com

504 99 25 18

WYKONUJEMY:

- PROJEKTY BUDOWLANE DO POZWOLENIA NA BUDOWĘ
- INWENTARYZACJE STANU ISTNIEJĄCEGO BUDYNKÓW
- ROZBUDOWY, PRZEBUDOWY, NADBUDOWY
- BUDYNKI GOSPODARCE , GARAŻOWE, WIATY, BUDYNKI MIESZKALNE, USŁUGOWE
- ZGŁOSZENIA, DORADZTWO, POMOC W FORMALNOŚCIACH

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
8.00-16.00
SOBOTY 9.00-12.00

MICHAŁOWO (OBOK MARKETU BUDOWLANEGO SIS)

Miejsce
na Twoją reklamę!

Miejsce
na Twoją reklamę!

Miejsce
na Twoją reklamę!

ZGRYWANIE KASET VHS ORAZ KASET MAGNETOFONOWYCH

PRZYJDŹ DO GMINNEGO CENTRUM KULTURY
W GRÓDKU I ODZYSKAJ PAMIĄTKI RODZINNE!



VHS



DVD VIDEO

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD, bądź inne nośniki danych. Możliwość obróbki filmu i poprawy jakości.

Cena: 20 zł (+ opcjonalnie 10 zł za obróbkę)



mp3 SURROUND

Przegrywanie kaset magnetofonowych na płyty CD, bądź inne nośniki danych. Możliwość poprawy jakości i podzielenia na ścieżki.

Cena: 10 zł (+ opcjonalnie 10 zł za obróbkę)

Więcej informacji: www.gckgrodek.pl

Gminne Centrum Kultury w Gródku



Perłowy Uśmiech



www.perlowy-usmiech.pl

Centrum Stomatologii Estetycznej

PERŁOWY UŚMIECH



STOMATOLOG **PEŁEN ZAKRES USŁUG**

Gabinet najbliżej Ciebie:

ul. Młynowa 10 lok. 3

16-040 Gródek

grodek@perlowy-usmiech.pl

Rejestracja: (85) 307 08 55

Godziny otwarcia:

Poniedziałek 8-14 | Wtorek 12-18 | Środa nieczynne

Czwartek 8-14 | Piątek 12-18 | Sobota 9-15

PROTEZY REFUNDOWANE BEZ KOLEJKI

wybielanie lampą
beyond™ Polus

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia